Nr. 117. Wtorek, 22. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** Pasaż **Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 maja b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie tajnego radcy i szefa sekcyi w Ministerstwie sprawiedliwości, dr. Franciszka Kleina, do trzeciej klasy rangi urzędników państwowych *ad personam*.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 maja b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie tajnego radcy i szefa sekcyi w Ministerstwie obrony krajowej Franciszka Bargher Bauera, do trzeciej klasy rangi urzędników państwowych *ad personam*.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 maja b. r. nadać najmiłościwiej rzymsko-katolickiemu proboszczowi w Tarnopolu, kanonikowi honorowemu ks. Cyrylowi Jauerowi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya kolejowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego przedłużenia toru na dworcu do ranżowania pociągów w Krakowie, odbędzie się dnia 16 czerwca 1900 na miejscu i rozpocznie się o godzinie 9 min. 30 przed południem.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Krowodrzy począwszy od 28 maja t. r. przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. Starostwa w Krakowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 maja.

Jubileusz
JE. dr. Juliana Dunajewskiego.

Podniosłą uroczystość obchodziła onegdaj Wszechnica Jagiellońska, — jakby przygrywkę prawdziwie godną zbliżających się uroczystości jubileuszowych, mających odświeżyć pamięć i świetność wiekowych zasług tej prastarej Szkoły. Akt wręczenia jednemu z najznakomitszych niegdyś uczniów a potem profesorów Wszechnicy, JE. Julianowi Dunajewskiemu, wznowionego po 50 latach dyplomu doktorskiego, zamienił się w uroczyste złożenie hołdu zasługom naukowym i działalności politycznej męża, którego nazwisko będzie trwałym zaszczytem i chlubą Państwa, kraju i narodu naszego.

„Położenie rzetelnej zasługi i przekazanie pięknej pamięci potomności, — oto jedyny cel wyższego człowieka“. Wierny tej maksymie Julian Dunajewski starał się zawsze o to, aby zasługa jego była istotnie rzetelna i aby pamięć o nim mogła pozostać piękną, — a cel ten osiągnął w zupełności. Uczony o rozległej wiedzy teoretycznej, polityk o kierunku zapatrywań bardzo wybitnym i stałym, mąż stanu o szerokich horyzontach, statysta, jeden z najprzedniejszych nie tylko we współczesnej Austryi lecz w całej współczesności, przytem charakter o zasadach nieugiętych a czystych jak kryształ i wielki mowca polityczny, — nie stracił on nic na blasku i wpływie, pomimo usunięcia się od czynnej władzy, jest i pozostanie postacią zaiste posągową. Goethe powiedział, że „cyfry wprawdzie nie rządzą światem, ale okazują, jak świat jest rządzonym“. Cyfry budżetów Austryi z jedenastoletniego okresu urzędowania Juliana Dunajewskiego świadczyć będą zawsze chlubnie o umiejętności rządzenia tego Ministra skarbu, który wyszedł z naszego narodu a Monarchii, znajdującej się niemal u wrót finansowego bankructwa, przywrócił granitową podstawę finansowej równowagi. Na tle dzisiejszych stosunków, utrudniających normalną gospodarkę finansową, ta zasługa Dunajewskiego, umożliwiająca szczęśliwe przetrwanie przesilenia, nabiera wprost epokowej doniosłości.

Podobnie jednak, jak w obec Austryi uporządkowanie jej finansów nie było jedyną zasługą Dunajewskiego, lecz tylko największą, także dla kraju było to tylko największą chlubą, iż dał Państwu takiego Ministra skarbu, ale nie jedyną w obec kraju zasługą Dunajewskiego. Zasługi te jego, liczne i wielkie, przechowuje kraj nasz we wdzięcznej pamięci, otacza Dunajewskiego ogólną czcią, a cześć ta sprawia, że mądrego zdania jego słuchają zawsze w Sejmie z uwagą wszyscy, nawet ci, którzy się z niem nie zgadzają. To też do wpływu Dunajewskiego można snadnie zastosować francuskie: *Gouverner c'est conduire*, — i dla tego też sobotnia uroczystość, zjednała mu zewsząd objawy uznania i życzenia, by w najdłuższe lata zachował dla kraju bystre swe zdanie i rozumną radę.

* * *

Przebieg właściwej uroczystości podała sobotnia nasza depesza. W uzupełnieniu jej wypada zaznaczyć, że JE. Rektor Stanisław hr. Tarnowski w przemówieniu swem do Jubilata powiedział między innemi:

„Jeżeli z tamtego świata widzą nas ci wszyscy znakomici ludzie, których ta szkoła przez pięć wieków wydała, to myślą z pewnością, jak my, że mieli w Tobie świetnego zastępcę; żałują tylko może, że nie pośród nich, nie w szczęśliwych czasach Rzeczypospolitej danem ci było żyć i działać.

Jesteś bowiem jednym z tych rzadkich, którzy nietylko chcą działać, ale i umieją zdziałać, dokonać. Zasługą to twoją, ale chlubą jest twego kraju, chlubą tego Uniwersytetu, którego byłeś członkiem, że powołany do rządu wielkiego Państwa, okazałeś się mężem stanu prawdziwym, to jest takim, który trudnym okolicznościom podołać, zadawniony

---

267)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Nagle rozegrzmiała po całym kraju wiadomość, że Krzyżacy napadli i zagrabili staropolski, zastawiony Johannitom Santok. Nowy mistrz Ulryk, który, gdy posłowie polscy przybyli, aby mu złożyć życzenia z powodu jego wyboru, wyjechał umyślnie z Malborga, i który od pierwszej chwili swych rządów nakazał, by w stosunkach z królem i Polską, miasto łaciny, używać języka niemieckiego — pokazał wreszcie, kim jest. Krakowscy panowie, którzy pocichu pchali do wojny, zrozumieli, że on do niej pcha głośno, nietylko głośno, ale naoślep i z takiem zuchwalstwem, jakiego względem polskiego narodu nie dopuszczali się nigdy mistrzowie nawet wówczas, gdy ich potęga była w istocie większą, a Królestwa mniejszą, niż ninie.

Jednakże, mniej zapalczywi, a przebieglejsi od Ulryka dostojnicy Zakonu, którzy znali Witolda, starali się go sobie zjednać darami i pochlebstwy, tak przechodzącymi wszelką miarę, iż podobnych trzeba było chyba szukać w tych czasach, gdy cezarom rzymskim wznoszono za życia świątynie i ołtarze. „Dwóch jest dobrodziejów Zakonu — mówili posłowie krzyżaccy, bijąc czołem temu namiestnikowi Jagiełły — pierwszy Bóg, a drugi Witold; przeto jest święte każde życzenie i każde słowo Witolda dla Krzyżaków“.

I błagali go o rozjemstwo w sprawie o Drezdenko, w tej myśli, że gdy, jako podległy królowi, podejmie się sądzić swego zwierzchnika, tem samem go obrazi — i dobre ich stosunki przerwą się, jeśli nie na zawsze, to przynajmniej na czas dłuższy. Lecz że panowierada wiedzieli o wszystkiem, co się w Malborgu dzieje i zamierza, przeto król wybrał także Witolda na rozjemcę.

I pożałował Zakon wyboru. Dostojnicy krzyżaccy, którym zdawało się, że znają wielkiego księcia, znali go niedość jeszcze, albowiem Witold nietylko przysądził Drezdenko Polakom, lecz wiedząc zarazem i odgadując, na czem się sprawa skończyć musi — podniósł znów Żmujdź, i coraz groźniejsze ukazując Zakonowi oblicze, jął się wspomagać ludźmi, orężem i zbożem z żyznych ziem polskich nadsyłanem.

Co gdy się stało, wszyscy, po wszystkich ziemiach olbrzymiego panstwa, zrozumieli, że wybiła stanowcza godzina. Jakoż wybiła.

Raz w Bogdańcu, gdy stary Maćko, Zbyszko i Jagienka siedzieli przed bramą kasztelu, zażywając cudnej pogody i ciepła — zjawił się nagle na spienionym koniu nieznany człowiek, cisnął coś nakształt wieńca, splecionego z łozy i wierzbiny pod nogi rycerzy — i krzyknąwszy: „Wici! Wici!“ — pomknął dalej.

A oni zerwali się na równe nogi w wielkiem wzruszeniu. Twarz Maćka stała się groźna i uroczysta, Zbyszko skoczył, aby pchnąć giermka z wicią dalej, poczem wrócił z ogniem w źrenicach i zawołał:

— Wojna! Wreszcie Bóg dał! Wojna!

— I taka, jakiejśmy przedtem nie widzieli! — dorzucił poważnie Maćko.

Następnie krzyknął na czeladź, która w mig zebrała się w okół państwa:

— Dać w rogi z czatowni na cztery strony świata! A inni niech skoczą na wsie po sołtysów. Konie ze stajen wywieść i wozy zaprzęgać! Duchem!!

I głos jego jeszcze nie przegrzmiał, gdy czeladź kopnęła się w różne strony, aby spełnić rozkazy, które nie były trudne, gdyż wszystko zdawna było gotowe: ludzie, wozy, konie, broń, zbroje, zapasy — tylko siadać i jechać.

Lecz przedtem Zbyszko jeszcze zapytał Maćka:

— A wy nie ostaniecie w domu?

— Ja? Co ci w głowie?

— Bo wedle prawa możecie, że to człowiek z was w leciech podeszły, a byłaby jakowaś opieka nad Jagienką i dziećmi.

— No, to słuchaj: ja do białego włosa czekał na tę godzinę.

I dosyć było spojrzeć na jego zimne, zawzięte oblicze, aby poznać, że na nic wszelka namowa. Zresztą, mimo siódmego krzyżyka, chłop był jeszcze czerstwy, jak dąb, i ręce łatwo chodziły mu w stawach, a topór w nich aż warczał. Nie mógł wprawdzie już skoczyć w pełnej zbroi bez strzemion na konia, ale i wielu młodych, zwłaszcza między zachodnimi rycerzami, tego uczynić nie mogło. Natomiast ćwiczenie rycerskie posiadał ogromne i bardziej doświadczonego wojownika nie było w całej okolicy.

Jagienka też widocznie nie obawiała się sama zostać, gdyż usłyszawszy słowa męża, wstała i ucałowawszy go w rękę, rzekła:

— Nie frasuj się ty o mnie, miły Zbyszku, bo kasztel jest godny, a i to wiesz, że ja tam niezbyt płochliwa, i że ni kusza, ni sulica mi nie nowina. Nie czas o nas myśleć, gdy trza Królestwo ratować, a nad nami tu Bóg będzie opiekunem.

I nagle oczy jej wezbrały łzami, które stoczyły się w wielkich kroplach po cudnej liliowej twarzy. Więc ukazawszy gromadkę dzieci, tak dalej mówiła wzruszonym, drgającym głosem:

— Hej! żeby nie one pędraki, pótyby ja ci u nóg leżała, pókibyś mnie nie wziął na tę wojnę!

— Jaguś! — zawołał Zbyszko, chwytając ją w ramiona.

A ona objęła mu też szyję i jęła powtarzać, tuląc się do niego z całej siły:

— Jeno mi ty wróć, mój złoty, mój jedyny, mój najmilejszy!

— A zaś codzień dziękuj Bogu, że ci dał taką niewiastę! — dodał grubym głosem Maćko.

I w godzinę później ściągnięto z czatowni chorągiew na znak nieobecności panów. Zbyszko i Maćko zezwolili, aby Jagienka razem z dziećmi odprowadziła ich do Sieradza, więc po obfitym posiłku ruszyli wszyscy razem z ludźmi i całym taborem wozów.

Dzień był jasny, bez wiatru. Bory stały w ciszy nieruchome. Stada na polach i ugorach zażywały także południowego spoczynku, przeżuwając paszę powolnie i jakby w zamyśleniu. Jeno z powodu suchości powietrza, wznosiły się tu i owdzie po drogach kłęby złotego kurzu, a nad owymi kłębami płonęły jakby ogniki niezmiernie w słońcu błyszczące. Zbyszko ukazywał je żonie i dzieciom, mówiąc:

— Wiecie, co się tam błyska nad kurzawą? To groty kopii i sulic. Wszędy już widać wici doszły, i zewsząd ciągnie naród na Niemca.

Jakoż tak było. Niedaleko za granicą Bogdańca spotkali brata Jagienki, młodego Jaśka ze Zgorzelic, który, jako dziedzic dość możny, szedł w trzy kopie, a luda prowadził z sobą dwudziestu.

Wkrótce potem na rozstaju wychyliło się ku nim z tumanów zarosłe oblicze Cztana z Rogowa, który nie był wprawdzie przyjacielem Bogdanieckich, ale teraz krzyknął zdala: „Bywaj, na psubraty!“ — i skłoniwszy się im życzliwie, pocwałował w siwym obłoku dalej. Spotkali także i starego Wilka z Brzozowej. Głowa już mu się trzęsła nieco ze starości, ale ciągnął i on, by pomścić śmierć syna, którego mu na Śląsku Niemcy zabili.

I w miarę, jak zbliżali się do Sieradza, coraz częstsze były po drogach obłoki kurzawy, a gdy zdala ukazały się już wieże miejskie, cały gościniec roił się od sołtysów i od zbrojnych pachołków, którzy wszyscy ciągnęli na miejsce zbioru. Widząc tedy ów lud rojny, a czerstwy i tęgi, w boju uporny, a na niewygody, słoty, chłody i wszelkie trudy nad wszystkie inne wytrzymały, krzepił się w sercu stary Maćko i pewne wróżył sobie zwycięstwo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nieład i brak w Skarbie naprawić potrafił, a w odmęcie sprzecznych pojęć i dążeń drogę do spokoju i równowagi wskazywał. Nie było to zaś działanie w zamkniętym małym zakresie jednego kraju, ale na wielkiej scenie swiata, a tam zdobyte powodzenie nietylko twoją własną sławę roznosiło szeroko, ale podnosiło dobrą sławę twego narodu, jego politycznego rozumu, jego zdolności rządzenia.

To co się podług rad twoich nie stało, w Państwie czy w naszym własnym kraju, oby nie okazało się dla nich szkodą i powodem żalu. To, co się po twojej myśli stało, to było i jest oczywistym, nawet przez przeciwników uznanym, pożytkiem i kraju Państwa. Skutek twoich zamiarów i działań nie był pozornym, albo marnym chwilowym sukcesem, był rzeczywistem — i trwałem dobrem. Do takich skutków droga jest tylko jedna: Sprawiedliwość wszechstronna, która nikomu krzywdy nie robi i robić nie dopuszcza — i duch publiczny, który zawsze tylko to ma na oku, co jest dla Państwa i społeczeństwa naprawdę potrzebnem i zbawiennem.

Te były cechy twojej polityki, twoich rządów, a ich skutki mogłyby politykom służyć za dowód, i za naukę, że brak zasad nie jest koniecznym środkiem powodzenia, że można mieć charakter i zasady, a przecie być politykiem i mężem stanu.

W tych czasach kiedy po zachwianiu się wszystkich zasad, chwieją się wskutku tego same najkonieczniejsze elementarne warunki politycznego życia, nauka taka gdyby się na nic więcej przydać nie miała, przyda się przynajmniej na to, żeby utrzymać wysoko sławę ludzi, a poprawiać sławę społeczeństw, z których wyszli. Cokolwiek zrobiłeś Ekscelencyo dla politycznego i ekonomicznego stanu tego kraju i tego państwa nie mniej warte jest to, coś zrobił pod względem moralnym przez swój przykład godności złączonej ze sprawiedliwością i roztropnością.

W tym Uniwersytecie przyświecałeś temi cnotami i nauką, jako profesor; a kiedy przestałeś być jego podporą i ozdobą, stałeś się jego dobroczyńcą. Część największą tych przybytków i zakładów, które mu pozwalają dobrze nauce służyć sam ten gmach, w którym się teraz znajdujemy, to ślady twoich rządów, twojej dla Uniwersytetu serdecznej opieki: I nie potrafię dojść i powiedzieć, czy on więcej jest z Ciebie dumny, czy więcej Tobie wdzięczny.

Ale te dwa uczucia łączą się w wielką dla niego radość, że może dziś obchodzić niejako złote wesele twego naukowego zawodu. Przez te pół wieku widziałeś różne jego zmiany i koleje; i ze słuszną radością możesz sobie mówić, że co się w nim zmieniło na lepsze, to w znacznej mierze twoją sprawą i zasługą. Z żalem znowu musisz wspominać niejedno, co się zmieniło, co ubyło. Wówczas twoją rozprawę *pro gradu* oceniał Helcel — a prócz niego wielu nie ma już między nami znakomitych i doskonałych. I nam, i Tobie Ekscelencyo brakłoby czegoś, gdyby im nie poświęciło się słowa pamięci i wdzięcznego uszanowania. Mowca zakończył: Od tego Uniwersytetu, który się tobą chlubi i chlubić będzie, jak długo będzie istniał, który sam nawzajem miłujesz, przyjmij ten znak, nad który zaszczytniejszego on dać nie może, a którego nikt nigdy nie był godniejszym nad ciebie. Przyjmij z nim życzenie, żebyś w spokoju i pomyślności, w coraz szerszem uznaniu twojej zasługi i coraz głębszem zrozumieniu twojej myśli doczekał długich, setnych lat, żeby młodsze pokolenia tak się mogły chlubić, tak z Ciebie radować jak my".

Po przemówieniach promotora, prof. Ulanowskiego i Rektora Uniwersytetu lwowskiego Abrahama, zabrał głos JE. dr. Julian Dunajewski i powiedział:

„Wspomnienia mej pracy tyloletniej usłyszałem w tej chwili: istotnie służyłem tej szkole wiernie, wytrwale, ale nie służyłem jej z takim skutkiem, o jakim śniłem w mych marzeniach, pomimo, iż poświęciłem tej pracy całe me siły. A jeśli, czy na stanowisku profesora tej wszechnicy, czy na stanowisku ministra finansów naszego Państwa udało mi się dla szkoły tej choć cośkolwiek uczynić, choć czemkolwiek przysłużyć się do tego stopnia jej rozwoju i rozkwitu, w jakim jest ona teraz, nie moja w tem zasługa, nie mnie się za to wdzięczność należy, ale temu, który jest miłośnikiem nauki i wiedzy i czyni dla nich tak wiele, Najmiłościwszemu Panu naszemu Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I. Pamięta On zawsze o tych jasnych blaskach, któremi darzy nas wiedza, pamięta i o sługach swych i miło mi dziś powiedzieć, że w tej chwili, która jest mi tak drogą, której z takiem upragnieniem i radością oczekiwałem, raczył On o mnie pamiętać i życzeniami swemi zaszczycić.

Radością napawa mnie ta chwila uroczysta. — Wyrazy uczuć serdecznych, złożonych przez Jego Magnificencyę p. rektora, wspomnienia chwil dawnych, które on przywiódł mi na pamięć, uznanie mej politycznej pracy, które złożył mi jego kolega a mój dzisiejszy promotor, ciepłe, serdeczne słowa, jakiemi darzy mnie Uniwersytet lwowski, składają się na całość tak błogą, tak miłą, iż pod brzemieniem tej szczęśliwej chwili uginam się niemal. — Obecność tylu gości, wśród których widzę JE. P. Namiestnika i dzielnego kolegę mego JE. P. Ministra Bawercka i tylu innych dygnitarzy, obecność tej młodzieży, która tak licznie zgromadziła się w tej sali, a jest mi zarazem tak bliską, choć obcą, bo nie z „moich czasów", cała ta uroczystość jest dla mnie niezrównaną nagrodą za mój trud i moją pracę, których — śmiało to rzec mogę — nie szczędziłem w mem życiu.

Długo mówić nie będę i nie mogę. Wiek ma swe prawa, a raczej swe właściwości, lecz muszę jeszcze zapewnić Was wszystkich, że pamięć tej chwili serdecznej unoszę z sobą do mogiły, a za rozkosz, jaką sprawiliście mi dzisiaj, zachowam dla Was i wdzięczność mą aż do grobu, i w zamian za życzenia jakie tu mi złożono, składam tej szkole moje życzenia. Niech ta stara Jagiellońska szkoła spełnia to zadanie, do którego przez swego założyciela została powołaną, niech będzie tą twardą twierdzą, o którą rozbiją się zapędy fałszywych mędrców, niech kryształ prawdziwej wiedzy i nauki zdobi jej koronę, niech będzie skarbnicą cywilizacyi i potęgi naszego narodu, i niech istnieje nadal nietylko nowych pięć wieków, lecz dłużej, tak długo, dopóki będzie spełniać zadanie swe na pożytek i chwałę swego narodu!

Tu dr. Julian Dunajewski zwrócił się do grona profesorów:

I dla Was niosę życzenia: niech ten posiew, co rzucacie w urodzajną glebę głów naszej młodzieży wyda plon bujny, obfity i kończę to życzenie moje staropolskim zwrotem: „Daj Wam Boże szczęścia w tej pracy!"

Słowa JE. dr. Juliana Dunajewskiego, wywołały głębokie wrażenie; po ich wypowiedzeniu otoczyli go kołem obecni dostojnicy, rektor i profesorowie, niemniej panie i młodzież, składając mu serdeczne życzenia.

O godzinie 2 po południu rozpoczął się w Grand Hotelu bankiet, wydany przez Uniwersytet. — Po prawej stronie jubilata zajął miejsce JE. P. Minister skarbu dr. Boehm Bawerk, komendant korpusu generał br. Albori, P. Wiceprezydent kraj. dyrekcyi skarbu dr. Korytowski, Wiceprezydet Rady szkolnej Bobrzyński; po lewej: JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński; naprzeciw jubilata: hr. Stanisław Tarnowski, były Minister dr. Madeyski, JE. P Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, rektor lwowskiego Uniwersytetu dr. Abraham, prezydent miasta Friedlein, dalej naczelnicy władz i wszyscy profesorowie Uniwersytetu.

Pierwszy wzniósł toast na cześć jubilata prorektor prof. Zoll, senior. Przemówienie seniora Uniwersytetu Jagiellońskiego i wydziału prawa, nacechowane gorąca życzliwością dla jubilata, wprowadziło całe zgromadzenie w podniosły nastrój, który podzielał w całej pełni także JE. P. Minister skarbu dr. Boehm Bawerk, czemu dał wyraz w swojem przemówieniu.

Jubilat, wzruszony tymi objawami ogólnej czci i przyjaźni, odpowiedział w serdecznych słowach. Tak przemówienie JE. Pana Ministra skarbu, jak i JE. Juliana Dunajewskiego podamy dosłownie w jutrzejszym numerze.

Następnie p. prof. Morawski odczytał nadeszłe depesze — przedewszystkiem depeszę następującą:

Anlässlich der Feier, welche die ehrwürdige Jagellonische Universität heute zur Erinnerung an Ihre vor 50 Jahren erfolgte Promovirung zum Doctor der Rechte begeht, übersende Ich Ihnen Meine theilnamsvollen Glückwünsche.

Franz Josef.

(Z powodu uroczystości, którą dziś obchodzi czcigodny Uniwersytet Jagielloński, dla upamiętnienia pańskiej promocyi z przed 50 lat, na doktora praw, przesyłam Panu moje gorące życzenia.

Franciszek Józef.)

Dalej następujące depesze: „Z okazyi uroczystości pańskiego 50 letniego jubileuszu doktoratu proszę JE. przyjąć moje najszczersze i najserdeczniejsze życzenia. Oby Waszej Eks. było użyczonem w pełnem zdrowiu i niezmniejszonej sile twórczej dalej działać".

Prezydent Ministrów dr. Koerber.

„Z okazyi uroczystości 50-letniego jubileuszu Pańskiego doktoratu, w której, ku memu wielkiemu żalowi, nie mogę wziąć osobiście udziału, proszę Waszą Eksc. przyjąć moje najserdeczniejsze życzenia".

Minister oświaty Hartel.

„Czeski klub z uczuciem nieograniczonego zaufania pozdrawia wielkiego męża stanu bratniego narodu polskiego i wiernego sprzymierzeńca w parlamentarnych walkach dla autonomii i równouprawnienia".

Wiceprezes czeskiego klubu

„Dostojnemu Jubilatowi przesyłam gorące życzenia, by Jego myśli, praca półwiekowa, przyniosły krajowi pożądane owoce.

Biskup krakowski.

„Kochanemu nauczycielowi, ojcowskiemu przyjacielowi, nestorowi na polu umiejętności i sztuki politycznej, Tobie, którego potężna indywidualność wypełnia znaczną część jubileuszowej epoki Wszechnicy Jagiellońskiej, przyczyniając się do sławy jej kart dziejowych, przesyła serdeczne „szczęść Boże!"

Przywiązany i wdzięczny:

Kazimierz Badeni.

K slavnosti 50-leteho jubilea doktorskeho racte prijati najvreteisi moje blahoprani vas Excellenci dekujemy financni rovnovahu rakouska preji, aby bratrsky narod polsky mel hodne mnoho wynikajicich ucencu a starniku po vzoru vasem.

Prof. Randa.

Wielkiemu mężowi stanu i przyjacielowi czeskiego narodu przesyłam wyrazy czci.

Pacak.

Przesyłam wyrazy głębokiej czci i życzenia długich lat dla znakomitego męża stanu.

Henryk Sienkiewicz.

Dalej nadesłali telegraficzne gratulacye między innymi: P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek: P. Minister dla Galicyi dr. Piętak; Koło polskie (pod. Jaworski, Merunowicz); b. Prezydent Ministrów Franciszek hr. Thun; Prezydent Izby panów książę Alfred Windischgraetz; b. Ministrowie: Filip Zaleski; dr. Kaizl; br. Di Pauli; dr. Steinbach; Dawid Abrahamowicz; Prezydent Izby posłów dr. Fuchs; rektor czeskiego Uniwersytetu w Pradze, Gebauer; dziekan prawniczego wydziału tegoż Uniwersytetu; wydział prawny Uniwersytetu lwowskiego; Zakład Ossolińskich, dr. Skarda, imieniem klubu młodoczeskiego sejmowego; Edward hr. Palffy; Antoni hr. Wodzicki; dr. Heyzmann; Senat Uniwersytetu w Koloszwarze podp. rektor Fabiny; Marya hr. Gołuchowska; Rad. min. Engel; Jerzy, Marya, Wanda Czartoryscy; Szeptyccy; Górski; Kleeberg; Ignacy i Zofia Roznerowie; Mattuš; Zdzisław Morawski; br. Hauenschild; Albert Mendelsburg; dr. Herold; br. Jorkasch ojciec i syn; Stanisław Starzyński; Domaszewscy; prof. Łukasiewicz; Henryk Halban; Stanisław Stadnicki i w. i.

Rada Państwa.

(Dokończenie sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 19 maja)

Wiedeń, 19 maja.

W dalszym ciągu sobotniego posiedzenia Izby posłów, około godziny 2 po południu p. Mastalka zażądał stwierdzenia kompletu. Lewica sprzeciwiła się temu. Po krótkiej energicznej wymianie zdań, przystąpiono do dalszego czytania interpelacyj i wniosków, które trwało do godziny pół do 5 popołudniu. Między innymi odczytano także wniosek pp. Lewickiego i Dulęby w sprawie regulacyi płac i zabezpieczenia na starość manipulantek pocztowych i telegraficznych.

Z kolei przystąpiono do czytania petycyj, przyczem Czesi w dalszym ciągu upra-

---

19)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt" par René Bazin.*)

(Ciąg dalszy).

VII.

Ludzie wychodzili z kościoła po sumie. Stary kościółek w Sallertaine, zbudowany w ostatnich latach XII. stulecia, porósł cały zielenią, a w około niego snuły się tłumy ludzi tak samo ubranych, jak wtedy, gdy go otworzono po raz pierwszy. Młodzieńcy wychodzili z drzwi wschodnich, dziewczęta z zachodnich, według odwiecznie przyjętego zwyczaju i grupowali się na placu.

Dziewczęta, w wysokich muślinowych czepkach szły spuszczając skromnie oczy, ale wiedziały wybornie, że każdy ich ruch jest obserwowany. Skupienie to jednak nie długo trwało. Gromadziły się w pobliżu sklepu sióstr Michelonne i wtedy one zaczynały strzelać wesołemi oczami na grupę mężczyzn stojących w pobliżu.

Teraz starsi zaczynali wychodzić z kościoła. Kobiety zwykle nie zatrzymywały się na placu; przywitały się tu i ówdzie ze znajomymi i łącząc się w grupy z innemi, poważne i pełne godności szły w kierunku dróg rozchodzących się na wszystkie strony lub do portu z łodziami.

Plac tymczasem zapełniał się coraz bardziej; była to jakby schadzka tygodniowa całej okolicy, zebranie, na które od wieków schodzili się wszyscy rozrzuceni po bagnistej krainie, dla których obecność na Mszy była obowiązkiem religijnym a zarazem sposobnością do chwilowej rozrywki. Najpoważniejsi nawet nie omieszkali co niedzielę wstąpić do szynku na godzinę pogadanki z przyjaciółmi przy butelce krajowego wina lub jabłeczniku i na partyjkę gry w karty.

Dzisiaj, pomiędzy dziewczętami, skupionemi na placu, panowało większe niż zazwyczaj ożywienie; nie spuszczały oka z drzwi kościoła.

— Zazaz wyjdzie! — mówiła słusznego wzrostu dziewczyna, Aimée Massouneau, córka Glorieux z Perre Aymont. — Czy widziałyście tego biednego Maturyna Lumineau? Chciał być na Mszy; a przecież sam Pan Bóg tego nie wymaga!

— Tak! — odrzekła mała ruda Malabrit. — Oto już sześć lat jak nie był w Sallertaine.

— Czy doprawdy sześć lat?

— Przypominam sobie doskonale: było to w roku, kiedy moja siostra wyszła za mąż.

— I dla czego myślicie, przyszedł dzisiaj? — zapytała Wiktorya Guerineau z la Pinçonnière, złośliwy język, ale ładna dziewczyna z różową twarzą, barwy kwiatów głogu. — Bo musiał przecie dobrze z sobą walczyć, żeby się na to zdobyć!

— To pewnie dla ojca — ozwał się jakiś głos. — Stary taki smutny od czasu jak Franciszek i Eleonora go opuścili!

— Pewnie dlatego, żeby się pokazać ze swoim bratem, Andrzejem — rzekła inna. — Ładny chłopiec ten Andrzej Lumineau! i gdyby mnie chciał....

Wiktorya Guérineau zaczęła się śmiać wraz z drugiemi i rzekła:

— Nie zgadujecie? przyszedł dla Felicyty Gauvrit!

— Och! — zawołały niektóre — jesteś złośliwa.... Gdyby ona ciebie słyszała....

Mimowoli kilka z nich odwróciło się, by spojrzeć w stronę ganku domu siostr Michelonne, przy którym, między innemi stała dawna narzeczona Maturyna Lumineau.

— Oto jest, biedaczysko! Jak mu się trudno poruszać! — ozwały się jednocześnie głosy.

Rzeczywiście, w bocznych drzwiczkach kościoła, otwartych jedną tylko połową, ukazała się bezkształtna masa ciała uwięziona pomiędzy ścianą a drzwiami i walcząca, aby się przecisnąć przez zbyt ciasny otwór. Jedna z rąk, wraz ze szczudłem, czepiała się kamiennej kolumny; jedno tylko ramię widoczne było wraz z głową, odrzuconą nieco w tył, a na twarzy malowało się cierpienie, świadczące o gwałtowności wysiłku i potędze woli, która nigdy nie ustępowała. Zdawało się, że Maturyn Lumineau się udusi i nawet głosy odzywały się w tłumie wołając, żeby mu pomódz, ale on nie patrzył na nikogo i zdawał się nic nie widzieć w około siebie. W tej samej chwili ojciec odezwał się do niego, że mu pomoże wyjść: Maturyn, cicho, ale z wyrazem strasznej energii odpowiedział:

— Nie dotykajcie mnie! Do pioruna! nie dotykajcie! sam wyjdę!

Nareszcie ogromny korpus wydobył się z ciasnego otworu, ale rozmach był tak wielki, że Maturyn zachwiał się i o mało nie obalił się na ziemię. Zatrzymał się jednak, pogładził rudą brodę i poprawił przekrzywiony kapelusz na głowie, a potem, opierając się, jak mógł najmniej na szczudłach, spojrzał prosto przed siebie i skierował się ku grupie mężczyzn, którzy w milczeniu rozstąpili się przed nim.

Nikt się nie odezwał do niego, bo tak go dawno nie widziano, że nikt nie śmiał przemówić. Ale cała uwaga była zwrócona na niego do tego stopnia, że nikt nawet nie spojrzał na starego Lumineau, Andrzeja i Maryę Różę idących za nim.

Kaleka szedł prosto ku dziewczętom, które rozstąpiły się jeszcze prędzej niż mężczyźni, bo wiedziały już czego chciał.

Utworzyła się żywa alea a na jej końcu, przy ścianie domku Michelonne, sama jedna stała Felicyta Gaudrit. Ona to była celem kroków kaleki i wiedziała o tem; przewidziała swój tryumf. Gdy tylko zobaczyła Maturyna w kościele, zaraz sobie pomyślała, że przyszedł dla niej, i ułożyła sobie, że ukryje się w głębi placu, a on ją znajdzie.... Bo ta piękna i dumna dziewczyna, z którą nikt żenić się nie chciał, pragnęła pokazać całemu światu, że jest jeszcze kochaną.

Stała sama jedna, gdyż kobiety, które z nią rozmawiały usunęły się dyskretnie. Słuszna, ubrana w sztywne i ciężkie materye jak lalka woskowa, z gładko przyczesanymi ciemnymi włosami pod małym czepeczkiem, miała płeć zadziwiająco białą, szyję odkrytą, a ręce obie spuściła na fartuszek morowy i czekała na zbliżającego się przez szereg ciekawych, dawnego swego narzeczonego. Stała spokojna i śmiała, nawet uśmiechała się trochę. Tyle oczu, wpatrzonych w nią ciekawie, wcale jej nie onieśmielało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

wiali obstrukcyę, żądając imiennego głosowania nad załączeniem poszczególnych petycyj do protokołu. Przy trzeciem imiennem głosowaniu okazał się brak kompletu, w obec czego prezydent posiedzenie zamknął, zapowiadając, że o terminie następnego posiedzenia zawiadomi posłów pisemnie.

P. Mikołaj bar. Wassilko wniósł w sobotę interpelacyę z powodu zajść w bukowińskiej dyrekcyi propinacyjnej na posiedzeniu z dnia 4 grudnia 1899.

Delegacye.

Budapeszt, 19 maja.

Na sobotniem posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej referent dr. Maksymilian Falk wyraził zadowolenie z entuzyastycznego przyjęcia Najj. Pana w Berlinie i z uroczystych zapewnień o trwałości trójprzymierza. Mowca zwrócił uwagę na to, że zarówno w Mowie Tronowej jak w *exposé* P. Ministra Gołuchowskiego o wszystkich członkach trójprzymierza wyrażono się z równem uznaniem i cieszyłby się, gdyby się sprawdziła pogłoska, że między Austro-Węgrami a Włochami stanęła specyalna umowa z powodu Albanii. Byłoby to uzupełnieniem trójprzymierza, odpowiadającem umowie z Rossyą, celem utrzymania *status quo* na Bałkanie. Sprawozdawca wnosi, by P. Ministrowi za świetne rezultaty jego polityki wyrażono najzupełniejsze zaufanie i najgorętsze uznanie, oraz aby przyjęto budżet spraw zagranicznych bez zmiany. (Huczne oklaski).

Delegat Gyurkowics pochwala politykę hr. Gołuchowskiego i oświadcza, że nie wierzy pogłoskom o początkach protektoratu Rossyi w Bułgaryi a to nie wierzy z powodu umowy, panującej między Rossyą a Austro-Węgrami. Mowca życzy sobie jednak szczegółowych wyjaśnień.

Hr. Apponyi przedstawia się jako gorący zwolennik umowy, zawartej z Rossyą, jakoteż trójprzymierza; nie daje wiary pogłoskom o umowie między Rossyą a Bułgaryą, prosi wszakże P. Ministra, aby złożył pod tym względem jasne oświadczenie.

Przemawiało jeszcze kilku delegatów, poczem zabrał głos P. Minister hr. Gołuchowski. Podziękował najpierw referentowi za wyrażone mu uznanie. Co do kwestyi albańskiej oświadczył, że wprawdzie nie ma osobnej umowy dyplomatycznej między Włochami a Austro-Węgrami, jednakże wszystkie mocarstwa interesowane na Wschodzie zgodne są w dążeniu do utrzymania *status quo*. Wiadomości dzienników o zajściach w Bułgaryi były bardzo przesadzone. Rząd bułgarski zwracał się kilkakrotnie do rządu rossyjskiego z prośbą o wysłanie delegatów dla zbadania finansów bułgarskich. Rząd rossyjski zwrócił się lojalnie do Rządu austro-węgierskiego, który też nie miał najmniejszego powodu sprzeciwiania się temu. Pogłoski o rzekomej pożyczce rossyjskiej dla Bułgaryi są nieprawdziwe. Także w tem, że oficerowie bułgarscy udali się do Rossyi, nie widzi mowca nic zadziwiającego, gdyż bułgarscy oficerowie są także w armiach niemieckiej, austro-węgierskiej i francuskiej. W końcu P. Minister oświadcza, że uchwały konferencyi hagskiej wkrótce już prawdopodobnie będą mogły wejść w życie i że w najbliższym czasie ustanowione będą międzynarodowe sądy rozjemcze.

Przemawiał jeszcze szef sekcyi Szeczen, poczem jednogłośnie przyjęto wniosek, wyrażający hr. Gołuchowskiemu uznanie i zaufanie, oraz uchwalono wszystkie rubryki budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych. Wyrażono również uznanie ambasadorowi austro-węgierskiemu w Paryżu hr. Wolkensteinowi za jego starania około urządzenia oddziału austro-węgierskiego na wystawie paryskiej.

Z Warszawy.

(„Uczczenie“ w Warszawie pamięci Suworowa. — Ostry rozkaz dzienny generał-gubernatora Imeretyńskiego do wojsk jemu podległych. — Awanturniczy policmajster. — Urządzenie kursów pedagogicznych. — Gubernator na egzaminie rz. kat. kleryków. — W sprawie konserwacyi pamiątek historycznych).

Bolesne uczucie wywoła niezawodnie w całem polskiem społeczeństwie urzędowa wiadomość, że car Mikołaj z okazyi setnej rocznicy śmierci zdobywcy Pragi, generała Suworowa, zarządził, aby jeden z fortów twierdzy warszawskiej nazwano „fortem Suworowa“, dalej, aby odtąd warszawski korpus kadetów nazywał się korpusem Suworowa, nadto by utworzono przy tym korpusie 10 stypendyów imienia tego generała, którego nazwisko połączone jest ściśle z jednym z najsmutniejszych wypadków w dziejach narodu polskiego.

Generał-gubernator książe Imeretyński wydał rozkaz do wojsk warszawskiego okręgu, w którym najsurowiej zaleca przestrzegania przepisów o używaniu pomocy wojska przez władze cywilne. W rozkazie tym znajduje się następujący godny uwagi ustęp: „W dniu 23 kwietnia (6 maja) r. b. we Włocławku, podczas przedstawienia w miejscowym teatrze, z winy policmajstra powstały nieporządki; w celu ich uśmierzenia zażądano od konsystującej w mieście komendy wojskowej przysłania oddziału, złożonego z 32 ludzi z bronią sieczną, pod dowództwem podoficera“. Okoliczności, towarzyszące zawezwaniu komendy, przybycie jej na miejsce wypadku, a następnie „dalsze postępki“ przekonały ks. Imeretyńskiego, że „osoby urzędowe nie mają żadnego pojęcia o wymaganiach służby“. Cały komunikat pisany w bardzo ostrym tonie odnosi się do zajść w teatrze włocławskim, gdzie pijany policmajster wywołał karczemną awanturę domagając się po kilkakroć odegrania hymnu carskiego — a gdy orkiestra na trzecie wezwanie wzbraniała się uczynić zadość temu żądaniu, sprowadził oddział wojska.

Tenże policmajster, niejaki Łagunow, został bezzwłocznie usunięty, jak donosi *Dniewnik Warszawski* z zajmowanego stanowiska.

Ministerstwo oświaty zwróciło się do kuratora warszawskiego okręgu naukowego o nadesłanie wykazu gimnazyów i progimnazyów, przy których, do czasu powiększenia liczby seminaryów nauczycielskich, mogłyby być urządzane tymczasowe kursy pedagogiczne, w celu przygotowywania nauczycieli i nauczycielek dla szkół ludowych.

Jak donoszą *Lub. Gub. Wied.*, gubernator lubelski był obecnym na egzaminach z języka rossyjskiego i historyi kleryków kończących kursa w lubelskiem seminaryum rzymsko-katolickiem. Był też obecnym naczelnik dyrekcyi naukowej, Istomin.

Z powodu pomyślnego załatwienia sprawy konserwacyi zamku czerskiego zwracają pisma warszawskie uwagę, że to zaledwie początek i że szereg jeszcze pamiątek czeka na ochronę od zagłady. Szczególną uwagę zwracają uwagę na zamek chęciński, jeden z najstarszych i najbardziej pamiątkowych zamków, który znajduje się w stanie godnym pożałowania.

Z Berlina.

(Strejk woźniców tramwayowych. — Obstrukcya w parlamencie niemieckim. — Zwołanie wielkiego zgromadzenia przeciw *lex* Heinze. — Sprawa robotników polskich).

W Berlinie wybuchł przedwczoraj d. 19 b. m. strejk woźniców tramwayowych. Z powodu tego ruch tramwayowy prawie zupełnie ustał. Natomiast omnibusy i dorożki były oblężone i nie mogły uczynić zadość potrzebie. Na liniach tramwayowych tylko tu i ówdzie kursowały wozy. Dyrekcya tramwayów ogłasza, że tych woźniców, którzy do dzisiaj t. j. poniedziałku do pracy sami się nie zgłoszą, uważać będzie jako wydalonych. Publiczność sympatyzuje ze strejkującymi. Na jeden wóz tramwayowy obsługiwany przez woźniców niestrejkujących napadł tłum, wyprzągł konie i wóz zrzucił z szyn. Policya przywróciła porządek.

Wczoraj, w niedzielę sytuacya się polepszyła, ruch tramwayów bowiem odbywał się bez przeszkody na siedmiu głównych liniach. W jednem tylko miejscu tłum rzucał na wóz kamieniami — zresztą porządek nigdzie nie był zakłócony. Policya występowała energicznie przeciw ekscesden om.

W parlamencie niemieckim trwa obstrukcya przeciw ustawie *lex Heinze*. Opozycya przedkłada coraz to nowe wnioski żądając nad niemi imiennego głosowania. Na sobotniem posiedzeniu oświadczył w imieniu Koła polskiego ks. prałat Jażdżewski, że Polacy, aby uniknąć nawet cienia podejrzenia, jakoby chcieli ograniczyć wolność słowa, głosować będą przeciw wnioskowi o zamknięcie dyskusyi. Następnie przystąpiono do głosowania imiennego, w którem uchwalono zamknięcie rozprawy 185 głosami przeciw 118 głosom. Teraz socyalni demokraci zażądali głosowań imiennych nad ośmioma przedłożonymi poprzednio wnioskami i poprawkami. Gdy to nastąpiło prezydent zamknął posiedzenie. Następne dzisiaj.

Związek im. Goethego rozesłał zaproszenia na zgromadzenie, które z powodu *lex Heinze* odbyć się ma jutro we wtorek wieczorem w cyrku Rentza. Na zgromadzeniu tem przemawiać będą Sudermann, profesor Liszt i kilku członków parlamentu.

Komisya budżetowa parlamentu, obradując nad ustawą o powiększeniu marynarki wojennej, zajęła się także kwestyą otwarcia granicy dla robotników polskich z Galicyi i Królestwa Polskiego. Zastanawiano się nad tem, jakie następstwa wzmocnienie floty pociągnie dla rolnictwa. Rolnicy, zwłaszcza ze wschodnich dzielnic, obawiają się, że zawotowanie budowy nowych okrętów spowoduje jeszcze większy brak robotnika wiejskiego, dzisiaj już tak dotkliwie dający się uczuwać rolnictwu. Na pytanie, co rząd zamyśla uczynić ku ochronie rolnictwa dla zapobieżenia przewidywanym niedogodnościom, odpowiedziano od stołu rządowego, że interesa rolnictwa doznają energicznego poparcia przy nowem uregulowaniu stosunków handlowo-politycznych. Centrum uznało tę odpowiedź za niewystarczającą i wystąpiło w interesie rolnictwa z rezolucyą o otwarcie granicy dla zagranicznych robotników polskich.

KRONIKA

Lwów 21 maja.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński powrócił wczoraj rano z Krakowa do Lwowa.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa ochronek chrześcijańskich małych dzieci odbędzie się we wtorek, 22 b. m., o godzinie 5 po południu w sali posiedzeń c. k. Namiestnictwa. Zgromadzeniu przewodniczyć będzie Protektor Towarzystwa JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński.

— **Wiadomości osobiste.** Przyjaciel Polski, Szwed, dr. A. Nyström, przyjedzie w tych dniach do Lwowa, celem poznania naszych stosunków.

— **Wystawa sztuk pięknych** od dzisiaj przez kilka dni będzie zamknięta dla publiczności z powodu pakowania okazów artystycznych szkieł i majolik.

— **Losowanie** dzieł sztuki pomiędzy członków lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych za rok ubiegły odbyło się dzisiaj w obecności notaryusza p. Wiktora Krókowskiego. Na 2358 numerów biletów rozlosowano 63 dzieł sztuki. Wygrały: 2723 Matkowski Stanisław, Lwów, Janowskiego „Krajobraz zimowy“; 248 hr. Borkowska Stella Lwów, Weina „Studyum“ (Chłop z okolic Lwowa przy kieliszku siedzący); 2102 dr. Wągrowski Karol, Czortków, Sozańskiego „Piazza“; 699 Wronka Obsta „Pierwsze ogóreczki“; 2282 Ilnicki Tadeusz, Lwów, Trusza „Widok“; 4421 Józef Filip, Lwów, Niemczykiewicza „Krajobraz“; 1095 Krzysztofowicz Jan, Lwów, Holzmüller „Huculka“: 2139 Rosenfeld Wiktor, Kraków, Dębickiego „Huculka“; 149 Niedziałkowska Wiktorya, Lwów, Harasymowicza „Krajobraz“ (chata na Podolu); 772 Bodyński Stanisław, Lwów, Bratkowskiego „Krajobraz z nad Prutu“; 911 Adamski Telesfor, Lwów, Łukaszewicza Studyum“; 885 dr. Lilien Adolf, Lwów, Szczepańskiego „Krajobraz“; 3963 Weinberg Grzegorz, Odessa, Szermera „Lisowczyk“; 3725 Z. Jeleń, Nowy Sącz, Krycińskiego „Góralka“; 1069 Łoziński Karol, Lwów, Winterowskiego „Wschód księżyca“; 105 Tarnawski Teofil, Lwów, Cwiklińskiego „Krajobraz“; 2350 dr. Zakreński Franciszek, Lwów, Kruszewskiego „W ogrodzie“; 3.107 Dybowski Tadeusz, Przemyśl, Fabiańskiego „Przed cerkwią“; 2.861 Fr. Jelonek, Drohobycz, Makarewicza „Chatyna na Podolu“; 2305 Górnicki, Warszawa, Obsta „Przed karczemką“; 118 Setti Karol, Lwów, Grabińskiego „Krajobraz“; 393 Krechowiecki Adam, Zajchowskiego „Krajobraz zimowy“; 2356 Kołpaczkiewicz Michał, Lwów, Daczyńskiego „Na polowaniu“; 4151 Jędrzejewicz Wojciech, Daczyński, „Garncarki“; 199 Kuryłowicz Eugeniusz, Złoczów, Batowskiego „Na arkanie“; 347 Hochberger Juliusz, Lwów, Holzmüller „Po zachodzi słońca“; 721 ks. Bryczkowski Mieczysław, Lwów, Lermera „Pancerny“; 419 hr. Krasicka Aniela, Lisko, Augustynowicza „Główka chłopca“; 827 Krąpiec Maryan, Lwów, Piotrowskiego „Wnętrze lasu“; 1.224 Seyfarth Gustaw, Szczepańskiego „Powrót z pola“; 3.131 Rachlewicz, Stanisławów, Zubera Stydyum „Główka“; 4235 Korycki, Warszawa, Rozwadowskiego „Huzar“; 1174 Schmidt Józef, Lwów, Popiela „Nad stawem“; 3103 Niemczynowski Mieczysław, Stryj, Winterowskiego „Stodoła“; 3777 ks. Jurek we Lwowie, Jezierskiego, „Niedziela na wsi“; 151 hr. Koziebrodzka Bolesta w Trembowli, Wiercińskiego „Na studyach“; 2693 Stahl Alfred we Lwowie, Sozańskiego, „Głowa Włocha“; 4453 Inländer Ludwik, Reyznera, „W Bretonii“; 42 Babisz Franciszek, Sziget Maramarosz, Bratkowskiego „Wschód księżyca“; 3943 N. N., Warszawa, Holzmüllera, „Kłacz ze źrebięciem“; 691 Romaniszyn Józef, Drohobycz, Daczyńskiego „Hucuł“; 3036 Kwiatkowski Bolesław, Jarosław, Daczyńskiego, „Lis“; 3938 N. N., Warszawa, Wiercińskiego, „Staw janowski“; 753 Patelski Franciszek, Lwów, Zubera, „Kołomyjka“; 4085 Mądrzyk Jan, Zawiercie. Harysymowicza, krajobraz „Stawisko“; 2533 Cichocki Wincenty, Husiatyn, Daczyńskiego „Nad Prutem Huculka“; — 2948 Okólski Adolf, Lublin, Reyznera „Chłopka z Podola“; 1276 Bojnarowski Wiktor we Lwowie, Augustynowicza „Cygan“; 2069 Mokrzycki we Lwowie, Weina „Studyum, główka kobiety“; 328 Gąsiorowska Wilhelmina we Lwowie, Bratkowskiego „Wschód księżyca“; 182 Treter Józef, Lwów, Wiercińskiego „W lesie“; 210 Dziurzyński Jan, Lwów, Wisłockiego „Studyum Chłopka“; 4222 Morgenthaler, Warszawa, Popiela Włodz. „Krajobraz“; 4840 Seredyński Hipolit, Lwów, Stefanowicza studyum „Głowa kobieca“; 3483 Kliszcz Wilhelm, Pomorzany, Bratkowskiego „Krajobraz“; 1610 Pietruski Łukasz, Zaleszczyki, Niemczykiewicza „Krajobraz z okolic Krakowa“; 434 Ludwig Jan, Lwów, Wiercińskiego „Janów“ (Szuwary“); 4160 Marczewski Stanisław, Królestwo Polskie, Winterowskiego „Krajobraz, droga“; 2414 Kaczyński Henryk, Zagórz, Winterowskiego „Zagroda włościańska“, 1665 Kraus Józef we Lwowie, Angustynowicza „Matka z dzieckiem“; 4162 N. N., Królestwo Polskie, Sozańskiego „Amator starożytności“; 4456 Skwarczyński Józef, Lwów, Holzmüllera „Hucuł“; 4648 Czajkowski, Królestwo Polskie, Weina „Studyum“ (chłop z okolic Lwowa.)

— **Zjazd koleżeński.** Abituryenci gimnazyum IV (Bernardyńskiego) z r. 1885 zamierzają urządzić w r. b. zjazd kolegów po latach 15. Uprasza się tedy wszystkich kolegów, mających zamiar wziąć udział w powyższym zjeździe, o nadesłanie swego bliższego adresu na ręce ks. Stanisława Tempińskiego, Lwów, ul. Żulińskiego l. 2 a.

Ks. St. Tempiński, dr. Fr. Sawa, dr. J. Selcer, L. Link.

— **Towarzystwo strzeleckie** odbyło wczoraj walne zgromadzenie, na którem wybrano następujący wydział: prezesem został p. Michał Michalski, jego zastępcą p. Stanisław Ciuchciński, skarbnikiem p. Tadeusz Okornicki, a gospodarzem p. Karol Basch. Do wydziału weszli: pp. Henryk Bogdanowicz, Alfred Dzikowski, Aleksander Jankowski, Krzysztof Janowicz, Alfred Kamienobrodzki, Jan Lerski, Ferdynand Ohly, Stanisław Płatowski, Antoni Przyszlak, Józef Schirmer, Jan Seltenreich i Józef Wczelak. Komisyę rewizyjną składają pp.: Julian Abrysowski, Antoni Gudiens i Albert Szkowron. Do komisyi wymiaru strzałów wybrano pp.: Aleksandra Bienieckiego, Alfreda Dzikowskiego, Karola Glanza i Ferdynanda Góralskiego.

— **Posiedzenie** naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 22 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza). Porządek dzienny: Dr. J. Nusbaum: „O regeneracyi u zarodków ryb“; dr. B. Dybowski: „Nowe spostrzeżenia faunistyczne i florystyczne“.

— **Na przytulisko** „Brata Alberta“ zamiast wieńca na trumnę ś. p. Andrzeja Jakubowskiego, asystenta manipulacyjnego Wydziału krajowego, złożyli koledzy zmarłego kwotę 37 K. 60 h.

— **W kościele OO. Bernardynów** odbyło się dzisiaj o godz. 11 przed południem uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zygmunta Samolewicza, byłego długoletniego dyrektora gimnazyum Franciszka Józefa a następnie kraj. inspektora szkolnego. Kościół zapełniła młodzież gimnazyalna oraz liczne zastępy dawnych uczniów i kolegów zasłużonego i znakomitego pedagoga. Przy głównym ołtarzu odprawił nabożeństwo według obrządku rzym. kat. ks. kanonik dr. Zygmunt Lenkiewicz w licznej asystencyi; przy jednym z bocznych ołtarzy zaś katecheta ks. Antoni Kodecki według obrządku gr. kat. Po mszy św., w czasie której śpiewał chór gimnazyalny, odprawiono przy wystawionym katafalku *Castrum doloris*, a następnie odbyło się odsłonięcie i poświęcenie marmurowej w lewej nawie kościoła pięknej tablicy pamiątkowej, wykonanej według projektu prof. Weissa przez artystę-rzeźbiarza Dykasa, a opatrzonej stosownym napisem. Epitafium to będzie trwałem świadectwem pożytecznej działalności zmarłego oraz pietyzmu jego kolegów i wdzięczności uczniów. Komitet, na którego czele stał prof. Uniwersytetu dr. Kalina, a sekretarzem był prof. Staromiejski, oddał tablicę pamiątkową w opiekę konwentowi OO. Bernardynów. — Jak już donieśliśmy, we czwartek w południe odbędzie się w auli gimnazyum Franciszka Józefa posiedzenie Koła Towarzystwa naucz. szkół wyż., poświęcone pamięci zmarłego.

— **Pogrzeb ofiar mordu** Fedka Bekierskiego: Anastazyi Wojtun i Justyny Soroka, odbył się wczoraj po południu o godzinie 3 z kostnicy Anatomii przy ul. Piekarskiej.

Przed godziną 2 ulica Piekarska przedstawiała niezwykły widok. Tłumy ludu dążyły w stronę cmentarza, jak w dni zaduszne, a o godzinie 3 plac przed kostnicą zaległy niezliczone tłumy, gnane ciekawością i chęcią oglądania zwłok nieszczęśliwych ofiar zwierzęcego mordu. Ścisk, jaki panował, nie da się opisać, a u wszystkich kumoszek na ustach były tylko przekleństwa, wysyłane pod adresem Bekierskiego. O godzinie 3 zwłoki złożono na dwóch karawanach. W chwili, gdy orszak żałobny wyruszył omal nie przyszło do katastrofy. Z wysiłkiem tylko udało się oddziałowi żołnierzy policyjnych zapobiedz katastrofie. Przed cmentarzem ścisk przybrał niesłychane rozmiary. Rodzinę ofiar i karawany pchano formalnie naprzód. Gdy zamknięto bramę cmentarną powstał znowu krzyk i jęk między przyduszonymi do żelaznych krat podwoi cmentarnych. Szczęściem tylko uniknięto poważniejszego wypadku. Do-

piero o godzinie 4 złożono zwłoki obu ofiar do wspólnego grobu. Jęki członków rodziny udzieliły się masie uczestników tego smutnego obrzędu; łzy zwilżyły niejedne oczy z obecnych. O godzinie 5 nastąpił powrót do miasta. Rodzinie zamordowanych towarzyszyły tłumy ludzi aż do domu Soroków.

Koszta pogrzebu — jak dzienniki donoszą — pokrył porucznik 30 pp. p. Friedberg, u którego Wojtun w swoim czasie był służącym wojskowym,

— **Dla jednej sieroty** jest z fundacyi Al. Ziętkiewiczówny wolne miejsce w Zakładzie SS. Miłosierdzia u św. Kazimierza we Lwowie. Podania wnosić należy do magistratu m. Lwowa najpóźniej po dzień 30 czerwca b. r.

— **Na cmentarzu Stryjskim** pochwycił zarządca Sydorowicz niejakiego Józefa Litwina w chwili, gdy z grobu wyłamywał żelazne sztachety. Od dłuższego czasu urządzał on ten szczególny sport złodziejski, zabierając przytem metalowe tablice z krzyżów. Szkoda dotychczas wyrządzona wynosi około 400 K.

— **Wyśledzono i przyaresztowano** sprawcę licznych kradzieży garderoby z pomieszkań na szkodę lokatorów z Gródeckiego i Bajek, w osobie Michała Jaremy, lat 27 liczącego, który uprawiał sport ten z wielkiem zamiłowaniem i zręcznością, obok tego będąc spiewakiem i wierszokletą szynkowym. Jarema przyznał się do pięciu kradzieży i wskazał miejsca, gdzie resztę niesprzedanych rzeczy miał pochować. Część zaś odebrano od nabywców w Rzęśni i Kleparowie i zwrócono poszkodowanym. Ponieważ pamiętano jeszcze, jak Jarema będąc za podobne sprawki aresztowanym, symulował samobójstwo, aby się dostać do szpitala, zkąd miał widoki rychlejszego oswobodzenia się, poddano go dwukrotnej ścisłej rewizyi i osadzono wreszcie w celi z dwoma towarzyszami. W niewytłómaczony sposób przy pomocy właśnie tych towarzyszy zdołał prawdopodobnie Jarema przyjść w posiadanie małego kozika, którym zadał sobie kilka powierzchownych ran na piersi, a oddany w skutek tego do szpitala, usiłował tam znów powiesić się na oknie na własnym bandażu.

— **Zwłoki dziecka.** Dziś rano około godziny 5 przechodzący ulicą Pełtewną robotnicy, dostrzegli w korycie Pełtwi zwłoki 2—3 miesięcznego dziecka płci żeńskiej, niedawno tam porzuconego. Obok tego miejsca leżała pierzynka z różowego perkalu w białe paski z dwiema pieluszkami.

— **Falb** może byc zadowolony, przepowiednie jego bowiem najzupełniej sprawdzają się. Mamy przejmujące zimno, deszcz, silny wiatr, śnieg i to wszystko.... w drugiej połowie maja.

— **Śmiałego napadu** dokonało w sobotę po południu na górze nad stawem Pełczyńskim trzech młodocianych drabów, którzy przechodzącemu tamtędy z majówki uczniowi III kl. gimnazyalnej Stanisławowi Z. zatkawszy usta, ściągnęli całe ubranie, sami zaś umknęli. Biedny chłopak musiał boso bez czapki i w spodniach, które mu draby z powodu że były podarte oddali, powrócić do domu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Walerya Leokadya z Sozańskich Pressen, żona radcy Dworu, w 62 roku życia;

Antoni Beer, b. aptekarz w Mikołajowie, w 52 roku życia;

Jan Dzikowski, urzędnik lwowskiego magistratu, brat zmarłego przed kilku dniami dziennikarza i literata, ś. p. Chamskiego-Dzikowskiego.

W Warszawie, Herman Benni, filolog i pedagog, były redaktor odpowiedzialny *Kuryera Warszawskiego* i przez jakiś czas redaktor miesięcznika *Ateneum*, w 56 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą nam: W „Czytelni dla kobiet“ w Krakowie zawiązał się komitet, celem zwołania wiecu kobiet polskich podczas jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego, a to na drugi dzień Zielonych świątek, t. j. dnia 4 czerwca. W program wchodzi między innemi zbiorowy pochód na Wawel, celem oddania hołdu Jadwidze.

— **Wystawa przyrodniczo-lekarska w Krakowie.** Komitet wystawy przyrodniczo-lekarskiej, która się odbędzie w lipcu b. r. podczas trwania IX Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie, zawiadamia, że reprezentantem komitetu wystawy dla Lwowa jest prof. dr. Grzegorz Ziembicki, do którego mogą osobiście zgłaszać się tak wystawcy, jako też wszyscy mający interesa do komitetu.

— **Podczas burzy**, jak donoszą do *Kuryera Lwowskiego* — uderzył dnia 19 b. m. piorun w sygnaturkę gr. kat. cerkwi w Podhajcach i po drucie wpadł do cerkwi, w której odbywało się właśnie majowe nabożeństwo. Dwadzieścia dwie osób, kobiety i dzieci, odniosły kontuzye. Pierwszej pomocy udzielili lekarze dr. Landau i Salpeter. Trzy osoby umieszczono w szpitalu, a resztę pozostawiono pod opieką domową. Spłonęły również trzy domy.

— **Bankructwo.** W Wiedniu zbankrutowała firma „Bracia Iscovich“, utrzymująca także we Lwowie skład sukni gotowych. Deficyt tej firmy wynosi około 500.000 K.

— **W sprawie zbrodni chojnickiej** donoszą, że sędziowie śledczy przesłuchali dotąd w sprawie zamordowania Wintera przeszło 300 osób, lecz nie natrafili na ślad morderców. Akta wynoszą 6 grubych tomów. Komisarz kryminalny p. Wehn wrócił już do Berlina. Całą sprawę można uważać za załatwioną, ponieważ przeprowadzone śledztwo nie zdołało wykryć nic pewnego; jeśli nie zajdzie jakiś nadzwyczajny wypadek, zbrodnia pozostanie niewyjaśnioną. Chrześcijańskie kobiety chojnickie zbierają składki, zamierzając wystawić Winterowi pomnik. Z drugiej strony znów donoszą, że władze zarządziły nowe środki celem wykrycia zbrodniarzy. We wtorek zawezwano telegraficznie berlińskich fizyków sądowych dr. Mittenzweiga i dr. Stürmera, aby czemprędzej przybyli do Chojnic, w jakim celu — nie wiadomo.

Staatsbürger Ztg. otrzymała od pewnego specyalnego korespondenta chojnickiego taką wiadomość telegraficzną: Dozorca więzienny widział wczoraj, jak Israelsky (który otrzymuje jedzenie przyrządzone wedle żydowskiego rytuału) wyjął z ziemniaka zapisaną kartkę. Przemycona w ten sposób kartka wzywa Israelsky'ego, aby wymienił osobę (jemu wskazaną), od której otrzymał głowę Wintera.

Pogrzeb resztek ciała Wintera odbędzie się niebawem.

Geselligerowi donoszą telegraficznie we środę wieczorem, że z rozporządzenia ministerstwa przybyli do Chojnic chemicy berlińscy, którzy wspólnie z miejscowym dr. Müllerem raz jeszcze dokonają obdukcyi części ciała Wintera. W mieszkaniu rzeźnika Levy'ego odbyła się onegdaj w nocy po raz trzeci rewizya.

Dowiedziono, iż Winter po południu tego samego dnia, w którym został zamordowany, wysłał do domu Levy'ego przez jednego z ogrodników bukiet kwiatów. Wynikałoby z tego, że w dniu swojej śmierci Winter zetknął się z Levym. Levy temu stanowczo przeczy. Kupiec żydowski Tuchler dał ogrodnikowi 1500 marek aby milczał, skutkiem czego ten fakt dopiero teraz doszedł do wiadomości władzy, mianowicie opowiedziała o nim sędziemu śledczemu mała dziewczynka, której opowiadał o tem chłopiec od ogrodnika, ten sam, który ten bukiet nosił. Chłopiec ów przesłuchany zeznał, że bukiet zamówiony był przez Wintera, który powiedział, żeby kwiaty przynieść do domu Levy'ego, gdzie on sam je odbierze. Ogrodniczek musiał wejść do Levy'ego od tyłu; bukiet istotnie odebrał z jego rąk Winter, w którego towarzystwie znajdował się Moryc Levy, syn rzezaka.

— **Instrumenty meteorologiczne.** W dziale angielskim wystawy paryskiej zwracają uwagę artystycznie wykonane instrumenty meteorologiczne. Wykonawcą jest inżynier Hicks z Hatton Garden. Po zamknięciu wystawy pragnie on ofiarować je Papieżowi.

Notatki literacko-artystyczne.

Kantata. P. Edmund Urbanek wydał obecnie dla użytku młodzieży szkolnej kantatę ku czci 500-letniej rocznicy jubileuszu Akademii Jagiellońskiej, do spiewu na jeden, dwa lub trzy głosy z towarzyszeniem harmonium lub fortepianu. Melodya jest znaną z kantaty Mickiewiczowskiej, która się powszechnie podobała. Słowa do obecnej chwili zastosował p. Ignacy Nowicki. Strona zewnętrzna tego wydawnictwa przedstawia się bardzo pięknie. Okładkę zdobią sylwetki, Kazimierza Wielkiego. Jagiełły, królowej Jadwigi, herb Polski, tudzież widoczki Uniwersytetu krakowskiego. Kantata ta będzie miłą pamiątką dla młodzieży szkolnej.

Operetka. Wybornie bawiono się w sobotę na przedstawieniu „Nitouche“, wznowionej w bardzo dobrej obsadzie. Teatr rozbrzmiewał przez cały wieczór wesołością, do której przyczynili się wszyscy przedstawiciele głównych partyj. Rolę tytułową grała p. Schuppówna, a powiodła się jej tem lepiej, że partya ta znosi pewien nadmiar temperamentu, ku czemu panna Schuppówna zawsze jeszcze się skłania. Nie obniżając całości, podnoszę przedewszystkiem akt trzeci, w którym artystka wyglądała, grała i spiewała doskonale.

Nieocenionym Celestynem był p. Feldman, bardzo komiczny w masce, grze i ruchach, a nawet w spiewie. Pp. Bogucki i Kiczman byli w swoim żywiole, tak samo i p. Myszkowski, chociaż nie zawadziłoby wcale, gdyby w roli francuskiego majora od kawaleryi, arystokraty z krwi i kości, był nieco więcej salonowym. *s. b.*

Tygodnik ilustrowany w ostatnim (20) numerze, zawiera między innemi pamiątkę pobytu H. Sienkiewicza we Lwowie, mianowicie rycinę przedstawiającą Sienkiewicza z Adamem Krechowieckim, wykonaną według fotografii, zdjętej w znanym zaszczytnie atelier lwowskiem „Maryi“, a zaopatrzoną własnoręcznymi podpisami obu pisarzy. Kartę tytułową zdobi piękny wiersz Or-Ota do Matki Bożej, ze ślicznym rysunkiem Stachiewicza. W numerze po dalszym wspaniałym ustępie „Krzyżaków“, p. Artur Gruszecki opowiada dalej o swej wycieczce „Na drugą półkulę“ do Parany, Julian Ochorowicz o „Słowianach i Germanach“, Aleksander Rembowski kończy zajmujący szkic o „Wielkim księciu Konstantym, wodzu naczelnym wojsk polskich (1815—1830)“ a p. J. Maszyński opisuje „Cenny zabytek przyszłości“: dwór w Ostaszynie. W numerze tym znajduje się także portret i sylwetka dr. Sydora Friedberga autora nagrodzonego na konkursie krajowym pierwszą nagrodę utworu dramatycznego „Zmory“.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś w poniedziałek po raz pierwszy „Javaraja“, krotochwila w 4 aktach Maurycego Ordonneau i Grenet Dancourt.

We wtorek „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie Piotra Mascagniego. Występ Róży Duce-Cudekównej w partyi Santuzy. Debiut Maurycego Kaufmana (Turiddu) i Adama Ludwiga (Alfio). „Pajace“, prolog z opery Leoncavalla odspiewa p. Ludwig. Rozpocznie: „Drużba“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

We środę po raz drugi „Javaraja“, krotochwila w 4 aktach Maurycego Ordonneau i Grenet-Dancourt.

We czwartek o pół do 4 po południu „Noc w Wenecyi“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

We czwartek o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Sądy Boże“, sztuka w 4 aktach W. Feldmana.

W piątek po raz trzeci „Javaraja“, krotochwila w 4 aktach Maurycego Ordonneau i Grenet-Dancourt.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz pierwszy (wznowienie) „Małżeństwo na próbę“, krotochwila ze spiewami w 3 aktach podług Karola Gero, przez B. Buchbindera i Fr. Reinera, muzyka Leopolda Kuhna, przekład Franciszka Wysockiego.

Następną nowością będzie sensacyjna sztuka z angielskiego Jones Barreta p. t.: „Lygia“, osnuta na temacie prześladowania chrześcian za Nerona.

Korespondencya Redakcyi.

Czytelnikowi. Nie rozumiemy co Szan. Pan prostować chce W przytoczonym przez pana rozdz. XIX księgi Leviticus (Pentat.) 18 czytamy: „Nie szukaj pomsty, ani pamiętać będziesz krzywdy sąsiadów swoich. Będziesz miłował przyjaciela swego jako sam siebie“. Mowa tu jest przeto tylko o „sąsiadach“ i „przyjacielu“, których miłować należy. Chrystus zaś rzekł: Miłujcie nieprzyjacioły wasze i dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, a módlcie się za prześladujące i potwarzające was. Mat. Rozdział V, 44. — I ta jest zasadnicza różnica pomiędzy Starym Zakonem a Nowym chrześcijańskim Zakonem miłości bliźniego. — Co więc Szan. Pan prostować chce?

Z Izby sądowej.

Lwów, 21 maja.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się dzisiaj pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Philippa rozprawa karna przeciw Józefowi Pasierbie false Pasierbowiczowi, oskarżonemu o zbrodnię rabunku, popełnioną w ten sposób, że w d. 24 lutego br. około godziny 7 wieczorem wydarł przechodzącej z córką koło gmachu dawnej policyi p. Friedrichowej, żonie kupca, lornetkę w futerale, zrobionym na wzór pularesu, wartości 8 K.

Po przesłuchaniu oskarżonego i świadków, przemówieniach prokuratora Państwa i obrońcy i *resumé* przewodniczącego, trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych uznał oskarżonego Józefa Pasierbę winnym zbrodni rabunku i skazał go na 1 rok ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni.

(O wymuszenie).

Kraków, 21 maja.

Proces o wymuszenie, wytoczony p. Bahrkemu, oczem doniosła sobotnia depesza, zakończył się zaraz w sobotę.

Wedle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

Pod koniec października a z początkiem listopada r. z. pojawiły się w *Mieszczaninie* i w drugiem podobnem piśmie *Rękodzielniku*, który stanowił z nim organiczną całość, szereg artykułów o wielickiej Kasie oszczędności i o p. Karolu Czeczu, które, jak zeznają świadkowie, napełniły p. Czecza obawą o swój honor i wprawiły w stan wysokiego nerwowego rozdrażnienia.

Ponieważ zaś podówczas bawił w Wieliczce dla rewizyi w tamtejszej Kasie oszczędności urzędnik Banku krajowego p. Brodacki, pan Czecz przeto zwierzył mu się z tym swoim kłopotem. Brodacki odpowiedział, że z redakcyi *Mieszczanina* zna niejakiego Bahrkego a ten mu powiedział, iż w owej redakcyi są ludzie, którym chodzi o pieniądze, że więc sprawa z łatwością da się załagodzić. Na to p. Czecz prosił Brodackiego o pośrednictwo u p. Bahrkego, a Brodacki, który codziennie dojeżdżał z Krakowa do Wieliczki, dnia 7 listopada zobaczył się z Bahrkem i przedstawiał mu, iż powinien zaprzestać ataków na Czecza, gdyż to grozi ruiną wielickiej Kasie oszczędności. Bahrke na to miał powiedzieć, wedle aktu oskarżenia: „A co ja będę miał za to?“ — a potem nawet dodać miał wyraźnie, że „może Czecz co zapłaci?“ Brodacki odpowiedział, że się w tej sprawie porozumie z Czeczem.

Nastąpiła potem wymiana szeregu pism i telegramów pomiędzy Bahrkem a Brodackim, przyczem Bahrke donosił o postępie w pisaniu dalszych artykułów przeciw Czeczowi i nalegał o załatwienie sprawy. Wreszcie naznaczono spotkanie się Czecza z Bahrkem na 10 listopada w kawiarni Sauera w Krakowie.

Spotkanie to istotnie przyszło do skutku a odbyło się na żądanie Bahrkego bez świadków. Wedle aktu oskarżenia Bahrke zażądał wtedy otwarcie sumy 1000 zł., powiadając, że w redakcyi *Mieszczanina* są „łyki“, które się pieniędzmi dadzą ułagodzić, że wprawdzie artykuły o wielickiej kasie pisze adw. dr. Szaflarski, jednak on t. j. Bahrke, „potrafi te artykuły zgubić“ lub w razie potrzeby nawet przeciw dr. Szaflarskiemu wystąpi.

Udano się następnie do restauracyi Zawady, gdzie p. Czecz, przystawszy na układ, wręczył Bahrkemu 100 zł. gotówką i weksel na 900 zł.

Z powodu tej sprawy prokuratorya oskarża p. Bahrkego o zbrodnię wymuszenia. Wprawdzie bowiem wedle aktu oskarżenia, obwiniony tłómaczy się, że nie chodziło mu o istotne uzyskanie pieniędzy od p. Czecza, że owszem w kilka godzin po rozmowie z nim, treść jej wydrukowaną już była w *Mieszczaninie*, który zarazem umieścił pokwitowanie na 1000 zł., z ironicznym dodatkiem, że p. Czecz składa je na cele dobroczynne, że wreszcie *Mieszczanin* z tego powodu nie zaprzestał ataków przeciw p. Czeczowi i wielickiej Kasie oszczędności, lecz owszem chciał uzyskać przyznanie się do winy ze strony p. Czecza i dokument, iż p. Czecz przekupstwem chciałby rzecz umorzyć, jednakże Prokuratorya państwa wychodzi z zapatrywania, że fakta te, jakkolwiek oczyszczają p. Bahrkego od zarzutu dziennikarskiej przedajności, nie zmiejszają jego odpowiedzialności karnej.

Po przesłuchaniu wezwanych świadków i po przeprowadzonej rozprawie, proces zakończył się skazaniem p. Bahrkego na sześć tygodni ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co dni 14 i na ponoszenie kosztów sądowych. Pan Bahrke zgłosił zażalenie nieważności.

Głosy publiczne.

Konwentowi OO. Franciszkanów za bezinteresowny współudział w obrzędzie pogrzebowym, duchowieństwu parafialnemu za odprawienie żałobnego nabożeństwa, zarządowi Towarzystwa czynnej miłości bliźniego, jako też wszystkim kolegom i przyjaciołom ś. p. zmarłego, którzy wzięli nader licznie udział w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. Augustowi, składa na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina Des Loges.

Z Berlina otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Doszło do naszej wiadomości, iż niektórzy dłużnicy Kasy Bratniej pomocy nie znając adresu pod jakim mają odsyłać pieniądze, nie mogli się uiścić z długu. Wobec tego podajemy niżej adresy zarządu.

Równocześnie zawiadamiamy tych panów, którzy pomimo licznych napomnień, nie uiścili się z długów, iż w razie nieuregulowania rachunków do 1 lipca r. b., nazwiska ich ogłosimy we wszystkich pismach polskich.

Prezes:
K. Celichowski, Charlottenburg, Schlüterstr. 12.
Kasyer:
G. Ponikiewski, Charlottenburg, Wielandstr. 66.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank austro-węgierski. Z Budapesztu donoszą, że gubernator austro-węgierskiego Banku JE. dr. Biliński po posiedzeniu zwołanej do Budapesztu na 23 b. m. Rady generalnej Banku, uda się na inspekcyę filii bankowych na Węgrzech, a to najpierw do Debreczyna.

Wiedeń, 21-go maja. Cukier (stale) 27·70 do —·—. Nafta niezmieniona. Spirytus 42·20 do 42·40.

Wiedeń, 21 maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na maj-czerwiec 8·10 do 8·11, na jesień 8·34 do 8·35.

Żyto na maj-czerwiec 7·42 do 7·44, na jesień 7·63 do 7·64. Kukurudza na maj-czerwiec 5·89 do 5·90, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·93 do 5·94, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 6·05 do 6·07. Owies na maj-czerwiec 5·45 do 5·47 na jesień 5·62 do 5·63. Rzepak na sierpień wrzesień 14·20 do 14·40. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 36·— do 37·—, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 21go maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj 7·98 do 7·99, na październik 8·12 do 8·13. Żyto na maj 7·10 do —·—, na październik 7·27 do 7·28. Owies na maj 5·20 do —·—, na październik 5·31 do 5·32. Kukurudza na maj 5·63 do 5·64, na lipiec 5·67 do 5·68. Rzepak na sierpień 13·60 do 13·70. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: dobra. Tendencya: silna. Pogoda: pochmurnie, ciepło.

Berlin, 21go maja. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·50, Spirytus 49·80.

Frankfurt, 21go maja. Austryackie Kredyty 225·60, Koleje państwowe —·—. Alpiny —·—, Disconto 185·90, Laura 260·40, Montany —·—.

Paryż, 21 maja. Trzyprocentowa renta 101·02. Maka 25·90.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·70 do 27·80, loco Ołomuniec 26·— do 26·20, loco Berno-Wiedeń 26·— do 26·20, za czerwiec loco Aussig 27·80 do 27·90. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 42·20 do 42·40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 13·50 do 14·—, galicyjska przeźroczysta 39·50 do 40·50. Ceny w koronach.

OSTATNIA POCZTA

P. Prezes gabinetu dr. Koerber wyjechał wczoraj po południu do Budapesztu.

P. Minister skarbu dr. Boehm Bawerk, który w towarzystwie Wiceprezydenta kraj. Dyrekcyi skarbu dr. W. Korytowskiego i radcy Dworu hr. M. Dzieduszyckiego zwiedzał w sobotę po południu kopalnie w Wieliczce, powrócił wczoraj rano z Krakowa, a P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek z Budapesztu do Wiednia.

Namiestnik Czech hr. Coudenhove przybył wczoraj rano z Pragi do Wiednia.

Najbliższe walne posiedzenie delegacyi austryackiej odbędzie się dnia 25 b. m. w piątek o godzinie 5 po południu. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu Ministerstwa spraw zagranicznych. Dzisiaj po południu odbędzie się w Budapeszcie posiedzenie budżetowej Delegacyi austrackiej. Na porządku dziennym: *extraordinarium* wojskowe.

Komisya parlamentarna prawicy odbyła w piątek po południu pełne posiedzenie. Trwało ono z górą trzy godziny a wzięli w niem dział: Za Koło polskie pp. Jaworski, Wojciech Dzieduszycki, Dawid Abrahamowicz i Dulęba; za klub konserwatywnej wielkiej własności czeskiej hr. Palffy, hr. Zedwitz i dr. Mettal; za klub katolickiej partyi ludowej niemieckiej: bar. Di Pauli, dr. Fuchs, dr. Kathrein, Zallinger, Karlon i Hagenhofer; za klub centrum hr. Dürckheim, za klub rumuński p. Lupul; za klub południowo-słowiański: dr. Bulat, p. Povsze, p. Barwiński, p. Vukowic, dr. Ferjancic i p. Gregorec; za klub młodoczeski pp. dr. Pacak, dr. Kaizl, dr. Stransky, dr. Kramarz, dr. Forst. Kaftan, Janda, dr. Placek, dr. Blazek, dr. Herold i dr. Brzorad. Wszyscy uczestnicy konferencyi, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, zobowiązali się do zachowania przebiegu obrad w najściślejszej tajemnicy.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż ze względu na to, że w dniu 7 czerwca przypada uroczystość 500-letniego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego, w której zamierzają wziąć udział polscy deputowani — zwołanem zostanie najbliższe posiedzenie Izby deputowanych dopiero na 8 czerwca.

Komitet wykonawczy posłów czeskich do Rady państwa i Sejmu krajowego zbierze się jutro we wtorek w Pradze na posiedzenie.

Z powodu wybuchłego w Kijowie strejku czeladników piekarskich, którzy domagają się podniesienia płacy, zmniejszenia dnia roboczego i święcenia świąt, generał gubernator kijowski Drogomirow wydał do mieszkańców odezwę, która zabrania wszelkich zbiegowisk ulicznych i uprzedza, że winni ulegną jak najsurowszej odpowiedzialności. Równocześnie zawiadamia, że władze policyjne i wojskowe otrzymały w tym względzie rozległe pełnomocnictwa.

Depesza z Petersburga donosi o zniesieniu urzędu pomocnika szefa żandarmów i utworzeniu w to miejsce nowego urzędu pomocnika ministra spraw wewnętrznych.

Generał-gubernator finlandzki generał-adjutant Bobrikow zamianowany został członkiem rady stanu z pozostawieniem mu wszystkich dotychczasowych godności.

Szach perski stanął już przedwczoraj na ziemi rossyjskiej i został powitany uroczyście przez dygnitarzy rossyjskich. *Dniewnik Warszawski* donosi, że obecna podróż szacha do Europy wywołuje wśród ludności perskiej silne wzburzenie, systematycznie podniecane przez różnych agitatorów, którzy usiłują wzniecić w niej obawy, że rezultatem podróży szacha będzie jeszcze większa zależność Persyi od Rossyi. Ukazują się też liczne podburzające odezwy, grożące zrzuceniem szacha z tronu. W skutek tego załogę w Teheranie znacznie wzmocniono na czas nieobecności szacha, a dla nowych wojsk urządzono obóz w zachodniej części miasta.

Belgradzki trybunał apelacyjny zatwierdził wyrok sądu pierwszej instancyi mocą którego b. minister w gabinecie radykalnym Passicza, Kosta Tauszanowicz został skazany, z wliczeniem poprzedniej kary ogółem na 11 lat więzienia w lekkich kajdanach.

Agencya *Havasa* ogłasza następujący komunikat. Nieprawdziwem jest doniesienie jakoby minister spraw zagranicznych Delcassé otrzymał oficyalną wiadomość o bliskim przejeździe cara rossyjskiego na wystawę międzynarodową. Być może, że car przyjedzie do Paryża, rząd francuski jednak nie otrzymał dotychczas zawiadomienia o takiem postanowieniu. Również nic nie wiadomo ministrowi spraw zagranicznych o projekcie podróży do Paryża następcy tronów pruskiego i niemieckiego.

Odsiecz Mafekingu zapowiedziana przez lorda Robertsa na 18 maja została w istocie świetnie w ten dzień wykonana, i dzielni obrońcy tego miasta uwolnieni po siedmiomiesięcznem oblężeniu. Piękną kartę w dziejach tej bohaterskiej wojny stanowić będzie obrona Mafekingu. Wśród nielicznej garstki walecznych, która pod dowództwem pułkownika Boden-Powell stawiała tak długo wśród największych niewygód czoło nieprzyjacielowi, znajdowała się także lady Wilson, korespondentka *Daily Mail*, i oficer lord Cecil, syn pierwszego ministra Moy-Salisburyego. Odsiecz Mafekingu zbliża upragniony przez wszystkich dzień pokoju.

Wiadomość o uwolnieniu zagrożonego miasta wywołała w Londynie i Anglii niesłychany entuzyazm. Cały Londyn szalał poprostu. W City musiał ustać zupełnie ruch powozów. Lord Mayor telefonował, że nie może wraz z szeryfami przybyć na *Te Deum* do kościoła św. Pawła, bo niezliczone tłumy otaczają Maison-house i po prostu nie dozwalają mu wyruszyć z domu. Wieczorem odbyła się bajeczna iluminacya. Miliony ludzi krążyły po ulicach a jakkolwiek policya nie była przygotowana na taki elementarny wybuch entuzyazmu ludowego, i nie mogła poczynić stosownych zarządzeń, porządek ani na jedną chwilę nie został zaburzony.

Z Pekinu donoszą, że wrogi dla cudzoziemców ruch członków „bractwa bokserów“ przybiera rozmiary budzące zaniepokojenie. W miejscowościach po drodze między Paktingfu a Pekinem dokonano srogich gwałtów na chrześcijanach, przyczem zniszczono wiele dobytku, zabito 75 chrześcijan miejscowych, w tej liczbie kobiety i dzieci. Wielu spalono żywcem. Misyonarze katoliccy zapewniają, że takiego prześladowania chrześcijan dawno nie było. W skutek apatyi lub milczącego przyzwolenia rządu pekińskiego, wrogiego cudzoziemcom, ruch szerzy się coraz silniej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 maja. *(Telegram pryw).* Z powodu doniesienia *Neue Freie Presse*, jakoby Czesi mieli przedłożyć Niemcom propozycye, zgadzające się na podział kraju na 3 okręgi językowe, a w zamian za to mieliby otrzymać język wewnętrzny, i jakoby Niemcy z góry te projekta odrzucali, otrzymał korespondent wiedeński *Czasu* ze strony czeskiej upoważnienie do ogłoszenia, że cała ta kombinacya jest nieprawdziwą.

Czas otrzymał z Wiednia informacye, że na tle ostatnich rokowań parlamentarnej komisyi prawicy i pomiędzy poszczególnemi grupami Izby posłów, wytworzyła się taka sytuacya, iż przesilenie parlamentarne rozstrzygnąć się musi nieodwołalnie przy ponownem zebraniu się Izby posłów, które nastąpi 6 czerwca lub może ze względu na uroczystości krakowskie 8 czerwca.

Kraków, 21 maja. *(Tel. prywatny).* W sprawie Tomaszewskiego przybył tu z Łodzi adwokat Maków, który poznał w Tomaszewskim swego byłego lokaja. Sprawę przeciw Tomaszewskiemu prowadzi radca Goliński.

Wiedeń, 21 maja. Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał wczoraj wieczorem do Budapesztu.

Wiedeń, 21 maja. P. Minister kolei Wittek udał się do Winterberg (w Czechach).

Wiedeń, 21 maja. Przybył tu z Tryestu wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, który zawinął tam przedwczoraj na pokładzie pancernika „Aleksander II.“. Na dworcu kolei południowej powitał wielkiego księcia ambasador rossyjski na czele personalu ambasady.

Wiedeń, 21 maja. Matka P. Ministra dr. Rezeka wczoraj przed południem umarła w Neuhaus (w Czechach), przeżywszy lat 75.

Wiedeń, 21 maja. Ks. kardynał Gruscha otworzył wczoraj przemową kongres katolicki dobroczynności publicznej. W imieniu miasta powitał kongres burmistrz dr. Lueger.

Wiedeń, 21 maja. W kołach finansowych krąży pogłoska, że Rząd wygotował nowe przedłożenie o upaństwowieniu kolei północno-zachodniej.

Budapeszt, 21 maja. Komisya marynarki Delegacyi węgierskiej zebrała się dziś na posiedzenie. Referent hr. Teleky wnosi przyjęcie pozycyj zarządu marynarki ze względu na potrzebę obrony wybrzeży i ochrony interesów handlu; powiada, że mamy wprawdzie obecnie czas pokojowy, ale ze względu na to, że wybudowanie jednego okrętu trwa w Anglii 3 lata, zupełnie uzasadnioną jest rzeczą, aby już teraz wypłacono pierwszą ratę na budowę okrętów nowych, w miejsce niezdolnych do funkcyonowania. Posiedzenie trwa dalej.

Budapeszt, 21 maja. Namiestnik Czech, hr. Coudenhove, który przybył tu wczoraj wieczorem, został dziś przyjęty przez Najj. Pana na prywatnej audyencyi.

Karlsruhe, 21 maja. Także tutaj słudzy i woźnicy tramwayu elektrycznego zastanowili pracę. Żądają podwyższenia płacy i skrócenia czasu pracy.

Berlin, 21 maja. Wczoraj popołudniu przyszło z powodu strejku woźniców tramwayowych do zaburzeń; w niektórych dzielnicach miasta zebrały się niezliczone tłumy, obrzucając wagony tramwayowe kamieniami. Policyę, która wkroczyła, obito kijami; żołnierze w bójce dobyli broni. Po obu stronach byli ranni. Nad wieczorem zaburzenia powtórzyły się, tak iż około 8 godziny musiano ruch tramwayowy zupełnie wstrzymać. Ekscedenci byli to po większej części młodzi ludzie, podczas gdy strejkujący wcale w rozuchach udziału nie brali. Około północy zapanował zupełny spokój. Policya ogłosiła obwieszczenia ostrzegające przed powtórzeniem się podobnych zajść. Dzienniki poranne donoszą, że podczas wczorajszych zajść, dwóch policyantów zostało ciężko zranionych, a dwaj ekscedenci, zranieni przez policyę, zmarli w szpitalu. Prócz tego 50 osób jest lekko rannych; a policya przeszło 1·0 osób aresztowała. Jak słychać, starszy burmistrz Kirschner ma objąć akcyę pośrednika między strejkującymi a dyrekcyą tramwayów.

Paryż, 21 maja. Przy ostatnich wyborach do rad municypalnych odnieśli republikanie, jak obecnie się wykazuje walne zwycięstwo. Liczne rady municypalne wystosowały do prezydenta Loubeta i rządu telegramy wypowiadające uległość i zaufanie. Przebieg wyborów był wszędzie spokojny.

Paryż, 21 maja. Na generalnem zebraniu Towarzystwa handlowego wygłosił prezydent Izby posłów Deschanel mowę, w której wezwał do zjednoczenia wszystkich sił, aby w danym razie Francya mogło stawić czoło nawet nadzwyczajnym wypadkom. Francya pragnie pracować pokojowo.

Paryż, 21 maja. Przy wyborach do rad generalnych w departamencie Sekwany wybrano w 21 okręgach 7 nacyonalistów, 1 kandydata ligi patryotycznej, 1 niezawisłego a 1 rewolucyjnego socyalistę i 7 radykalnych socyalistów. W 4 okręgach potrzebne są wybory ściślejsze.

Madryt, 21 maja. Dzienniki przynoszą z Lizbony potwierdzenie wiadomości, że rząd transvaalski wydali z Pretoryi konsula portugalskiego.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 21 maja. Z Kroonstadu donoszą dzienniki: Generał Boerów Dewet zawiadomił naczelną komendę angielską, iż gotów jest pod pewnymi warunkami poddać się z całem wojskiem. Zdaje się, że nastąpi porozumienie co do tych warunków.

Londyn, 21 maja. *Times* donosi z Kroonstadtu 18 b. m. Szybki marsz Robertsa z Bloemfontain do Kroonstadtu zdemoralizował Boerów. Roberts pozostanie obecnie dłuższy czas w Kroonstadzie, aby sobie zapewnić dostarczanie zapasów żywności na dłuższy przeciąg czasu.

Londyn, 21 maja. Ludność londyńska entuzyazmuje się ciągle jeszcze odsieczą Mafekingu. Ulice przepełnione. W omnibusach pasażerowie śpiewają patryotyczne pieśni. Domy i prawie wszystkie dorożki i omnibusy udekorowane.

Londyn, 21 maja. *Biuro Reutera* w telegramie z Laurenzo Marquez pod datą 19 b. m. potwierdza wiadomość o odsieczy Mafekingu.

Londyn, 21 maja. Lord Roberts donosi z Kroonstadtu pod datą wczorajszą, że nie otrzymał jeszcze urzędowej wiadomości o odsieczy Mafekingu.

Londyn, 21 maja. *Daily Express* donosi, że w ciągu ostatnich 24 godzin miano w urzędzie spraw zagranicznych odebrać depeszę od Krügera pod osobistym adresem Salisburyego, zawierającą propozycye pokojowe.

Londyn, 21 maja. Generał Buller donosi z Newcastle pod datą wczorajszą: Generał Clary wyruszył dziś do Ingogo, a Dundonald do Lainsnek. Tylna straż Boerów prawie już dogoniona. Anglicy zabrali kilku Boerów do niewoli i zdobyli znaczną liczbę wozów. — Buller opuścił Ladysmith z główną kwaterą w d. 10 b. m.

Pretorya, 21 maja. Prezydent Krüger zawiadomił zagranicznych konsulów, że ze względu na to, iż zapadło postanowienie bronienia Johannesburga nie bierze żadnej odpowiedzialności za szkody w życiu i mieniu obywateli zagranicznych. Krüger zaproponował generałowi Robertsowi wymianę jeńców.

Nowy Jork, 21 maja. Dziennik *New York Herald* donosi z Laurenzo-Marquez, iż rząd transvaalski postanowił zawiadomić urzędownie generała Robertsa, że domaga się zaniechania kroków nieprzyjacielskich i zapewnienia bezpieczeństwa dla wojowników boerskich pochodzących z Natalu i z Kolonii Przylądka. W razie gdyby Roberts odmówił, miny podłożone w kopalniach złota, będą wysadzone a Johannesburg zniszczony.

Waszyngton, 21 maja. Wpiątek przybyła tu deputacya Boerów i doznała entuzyastycznego przyjęcia.

Waszyngton, 21 maja. Mnóstwo osób odwiedziło wczoraj deputacyę Boerów w hotelu. Urzędowych przyjęć nie było. Deputacya spodziewa się otrzymać dzisiaj audyencyę u Mac Kinleya. Deputacya nie przybywa z konkretnemi propozycyami, ale z przekonaniem, że honorowy pokój jest możliwy. Ameryka skuteczniej od innych państw może w tym kierunku działać.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 maja 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 724·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 728·—, Akcye Anglobanku 286·—, Akcye Unionbanku 589·—, Akcye Länderbanku 443·—, Akcye Bankvereinu 514·—, Akcye Bodencredit 940·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 632·50, Akcye Kolei Południowej 110·—, Akcye Tramway *A)* 345·—, Akcye Tramway *B)* 346·50, Akcye Kolei Elbethal 468·—, Akcye Kolei Północnej 63·05, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 520·75, Akcye Rima Muranyi 585·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2110·—, Akcye Fabryki broni 364·—, Akcye Tureckie tytoniowe 296·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·70, Renta majowa 97·65, Austryacka Renta koronowa 96·25, Węgierska Renta koron. 91·40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·10, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·25, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 90·75, Losy tureckie 116·—, Marki 118·25, Ruble 256·—.

Berlin, 21 maja. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 226·—, Towarzystwo dyskontowe 186·—.

Tendencya: spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Dr. W. Kretowicz
ordynuje w **Karlsbadzie**, mieszka **Haus Warschau**, Kaiserstrasse.

Przekazy
na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje
Sokal i Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą.

Jako dobrą i pewną lokacyę
polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.
Nadto polecamy
Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.
KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 21. maja 1900.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	676 —	684 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	352 —	360 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423 —	426 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	538 —	546 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475 —	490 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98 30	99 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92 —	92 70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 50	100 —
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93 50	94 —
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93 30	94 —
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93 30	94 20
4% los w 56 lat . . .	91 80	92 50
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95 80	96 50
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102 —	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 50	101 20
„ „ „ 4½% (3em.)	100 —	100 70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96 —	96 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	93 80	94 —
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92 —	92 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	90 50	91 —
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70 —	73 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 46
20 frankówka	19 20	19 35
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254 —	258 —
100 rubli rosyjskich papierowych.	255 30	256 80
100 marek niemieckich . . .	118 10	118 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.90	98.10
luty-sierpień	97.90	98.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.60	97.80
kwiecień-październik	97.70	97.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.—	170.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.—	136.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	158.—	159.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	202.25	203.25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	203.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	299.—	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.—	116.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	97.—	97 20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.60	114.60
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.—	120.70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.60	94.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	424.—	426.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.30	95.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.40	95.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.90	95.90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	115.75	116.75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.10	116.30
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	91.40	91.60
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	97.90	98.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.75	138.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	160.—	161.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	160.—	161.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.35	92.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	252.—	254.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.10	92.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.60	96.40
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	90.—	91.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	114.75	115.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.80	95.80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	234.50	236.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.—	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	94.10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.80	92 20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	99.—	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.25	94.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94.50	94.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	98.90	99.90
„ „ „ 50 lat los 4 pr.		
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	97.60	98.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.80	98.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.70	98.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 z a 300 łz. pr.	86.50	87.50
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	93.25	94.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	13 —	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	398.—	400.—
Clary 40 zł. mk.	131.75	132.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.—	73.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . .	49.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł .	41.20	42.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	285.50	286.60
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2670.—	2680.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	723.50	724.50
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	723.—	725.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1420.—	1430 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	680.—	680 50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	440.50	441.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1778.—	1783.50
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	587.—	589.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	262.50	260.50
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	258.—	260.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	394.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6270.—	6280.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	539.—	543.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	460.—	462 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	414.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	697.—	699 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	880.—	883 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1058.—	1068.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	519.—	520.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	3100.—	2114.—
Schodnicy 500 kor.	1725.—	1740 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	405.—	415.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.25	118.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.55	242 75
Paryż za 100 fran.	96.32	96.42
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.55	90.75
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.60	95.75
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.29
20-markówka	23.66	23.74
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.27	118.45
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90.55	90.75
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 8/99 12 (4133 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Maryanny z Koprów Papla, wdraża postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Kopra, urodzonego 22. września 1822 w Jawiszowicach syna Franciszka i Reginy z Jaroszów małż. Koprów, który około roku 1849 zasądzony za zbrodnię kradzieży i odstawiony do niewiadomego bliżej zakładu karnego w nim wkrótce umrzeć miał i od tego czasu do gminy Jawiszowic nie powrócił ani też o sobie żadnej nie dał wiadomości i wzywa każdego ktoby miał o nim jakąkolwiek wiadomość o udzielenie jej tutejszemu sądowi lub kuratorowi adw. dr. Józefowi Beerowi w Oświęcimie najpóźniej do dnia 20 maja 1901 roku, poczem stanowcze orzeczenie co do prośby o uznanie śmierci nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział I.
Wadowice, dnia 28. kwietnia 1900.

L. 702/00 (4145 1—3)

Celem zwolnienia kaucyi służbowej Jana Czechowicza byłego zastępcy c. k. notaryusza w Peczeniżynie na podstawie zapisu kaucyjnego z daty Lwów 16 maja 1899 złożonej, wzywamy niniejszem wszystkich którzyby w myśl §. 25 ust. not. ustawowe prawo zastawu do tejże kaucyi sobie rościli, by swe możliwe pretensye najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc do tut. Izby tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym powyższa kaucya dewinkulowaną i zezwolenie na jej wydanie bez względu na ich pretensye udzielonem zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej lwowskiej.
Lwów, 28. kwietnia 1900.

L. cz. III 201/855 62 (4159 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia dawniejszych wierzycieli hipotecznych dóbr Żmigród-Polany z przyległ. jako to: Henryka Janko, Edwarda Hibla, Amalię Chrystyani, Józefa Hibla, masę spadkową Franciszka Babel, Henryka hr. Castiglioni, Józefa Cavalcabo, Augusta Castiglioni Kunegundę Hartinl, Karolinę Haass, Józefa Castiglioni, Jana Castiglioni, Edwarda Poh, Gustawa Poh, Eulalię i Florentynę Poh, Józefę Hirschbaum, Annę Plenk, Kazimierę z Borkowskich Zaklika, Krystynę Spatschek, Jana Krystyaniego-Głąbińskiego, Franciszkę z Borkowskich Pajączkowską, Majera Rachmila Mizesa, Zofię z Plichtów Czarnołuską, Franciszka Schoschek de Merihuzuh, Michała, Tytusa, Rudolfa, Joannę, Klotyldę i Maryannę Oleksińskich, Antoniego i Józefa Juśkiewiczów, Annę Arbler, Elżbietę Böhm, Antoniego Ostrowskiego, Klarę Augustynowicz, Karolinę Cholewiankę, Stanisława Borkowskiego, Cecylię Rogozińską, Justynę z hr. Wielopolskich Wengierską i Elżbietę hr. Wielopolską, Leopolda, Karola i Elżbietę Alojzyę 2 im. Hagyenwalder, Józefa Krzyszkowskiego, Michała Orzeckiego i Józefa Zachaczewskiego wreszcie Michała i Teklę Terleckich, że w sprawie rozdziału reszty ceny kupna dóbr powyższych w depozycie sądowym przechowanej, na skutek żądania Amalii z Cieszkowskich Maakowej ze Lwowa o wydanie jej całej deponowanej gotówki, celem strzeżenia praw wierzycieli wyż pomienionych kuratora w osobie adwokata dr. Gałkiewicza z Nowego Sącza dla nich ustanowiono.

Wzywa się przeto osoby wyż pomienione aby ustanowionemu kuratorowi udzieliły ze swej strony informacyi lub też innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawiły.

Nowy Sącz, dnia 5. maja 1900.

L. cz. T. 21/00 3 (4101 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VII we Lwowie wdrażając na prośbę Józefa Nachtmanna z dnia 23 marca 1900 T. 21/00 1 postępowanie amortyzacyjne co do 4% obligacyi gal funduszu propinacyjnego Ser. C. Nr. 3079 na 1000 zł. z kuponami a mianowicie od Nr. 20 płatnego 31. grudnia 1899 aż do Nr. 52 płatnego 31 grudnia 1915 wzywa posiadacza powyższej obligacyi, aby takową w przeciągu 3 lat od dnia płatności ostatniego kuponu zaś kupony w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ich płatności względnie od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewniej tut. sądowi przedłożył lub prawa swe do nich wykazał, ileże w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie zakreślonych terminów obligacya wraz z kuponami zostaną uznane za umorzone.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz. Nc. II. 1234 98 2 (4139 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu wzywa posiadacza kwitu dopozytowego Nr. 1960 przez węgiersko francuskie akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń w Budapeszcie w dniu 16. kwietnia 1888 wystawionego, ażeby ten kwit w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu temuż sądowi tem pewniej przedłożył, i że w razie przeciwnym takowy jako amortyzowany i nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 23 kwietnia 1899.

Quäker Oats służy do sporządzania znakomitych zup, sosów, potraw mącznych, puddingów itp. Przez wszystkich lekarzy gorąco polecany.
„Quäker Oats“ jest wszędzie do nabycia.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1385/98 (7) (4137 3 3)

Na żądanie Simsona Scherla, kupca w Berezowie wyżnym, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Osław czarny, składającej się z pb. 63 z chatą, pg. 923/11, 934/3, 935/1, 1370/2, 1371, 1372, 1376, 1377, 1380/1, 1382/1, 1384/2, wraz z przynależnościami, składającemi się z 50 sztuk drzew śliwkowych, jabłoni i 4 grusz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1080 zł., przynależności zaś na 14 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 1460 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 8. lutego 1900.

L. cz. E. 780/99 (8) (4144 3—3)

Na dniu 5. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. III, licytacya realności l. wyk. hip. 104 ks. gr. gm. kat. Arłamowska Wola objętej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 506 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w tutej. sądzie, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, d. 21. kwietnia 1900.

Ч. сп. Е. 284/98 14 (4138 3—3)

На попиране Общо рілничо кредитового Заведеня для Галичини и Буковини в ликвидациї у Львові, відбуде ся 19. червня 1900 перед полуднем о годині 11 в низше означенім суді, комната ч. II. в Краковци переторг недвижимости ч. в. г. 126 кн. гр. громади Бонив, Ивана Мороза, Катарини з Морозив Матвіов, Илька, Василя і Мариї Морозив власной з приналежностию.

Продати ся маюча недвижимість є оцїнена на 262 злр, приналежність на 10 злр.

Найнизша подача виноситъ 181 злр. 34 кр, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости, могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. II. підчас годин урядових.

Права котріби продаж робили недопустимою належить найнізнїйше на дни судовім визначенім до переторгу перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостеи якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тілько прибитем в суді як би они ані не мешкали в области низше означеного суду ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Визначене терміну переторгового належить замістити на карті тягарів виказів продати ся маючої недвижимости.

Ц. к. повітовий суд, Відділ II.
Краковец, дня 8. мая 1900.

L. cz. E. 86/00 (5) (4181 2—3)

Na żądanie Jana Krasnickiego w Przewłoce, odbędzie się dnia 5. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya posiadłoś i lwh. 424 ks. gr. gm. kat. Uście zielone objętej, Jana Batoga Dmytra własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, szopy i 2 obrogów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2418 kor., przynależności zaś na 436 kor.

Najniższa cena wynosi 19 2 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 57/00 (3) (4214 1—3)

Dnia 22. czerwca 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 26 i 903, tudzież połowy posiadłości obj lwh. 25 i 27 ks. gr. gm. kat. Karłów, z przynależytościami.

Nieruchomości te, ocenione są a) 1/2 posiadłości obj. lwh. 25 na 1678 kor., b) 1/2 posiadłości obj. lwh. 27 na 655 kor., c) cała posiadłość obj. lwh. 26 na 280 kor., d) cała posiadłość obj. lwh. 903 na 500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1118 kor. 66 h., ad b) 443 kor. 32 h., ad c) 186 kor. 66 h., ad d) 333 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1281/99 (5) (4209)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Krakowa, zastąpionej przez adw. dr. Walentego Staniszewskiego, odbędzie się dnia 22. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 659 ks. gr. gm. Podgórze objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 18 166 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 9083 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 10. maja 1900.

L. cz. E. 211/00 (4) (4197)

Na żądanie Michała Chwatka, odbędzie się dnia 27. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacya realności lwh. 147 w Tymowy, wraz z przynależnościami, składającemi się z grabi i motyki.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1430 kor. 04 h., przynależności zaś na 50 h., wadyum wynosi 143 kor. 06 h.

Najniższa cena wynosi 953 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 15.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzesko, dnia 5. maja 1900.

L. cz. E. 89/00 (4) (4205)

Na żądanie Schmelka Fuchsa, odbędzie się dnia 27. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie, licytacya realności lwh. 323 ks. gr. gm. kat. Jastrząbka stara objętej, Markusa Bernsteina własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1306 kor.

Najniższa cena wynosi 870 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 7. maja 1900.

L. cz. E. 274—193/00 (3) (4202)

Dnia 18. czerwca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya następujących nieruchomości: 1. a) 7/28 części realności wyk. hip. 64 i b) 7/28 części wyk. hip. 70 gm. Manasterzec, Katarzyny Futryk własnych, ocenione ad a) na 874 kor. 87 h., ad b) 15 kor., 2. c) realności wyk. hip. 41, d) 12/72 części realności wyk. hip. 53 i e) 3/6 części realności wyk. hip. 54 gm. Kalnica, Iwana Chrepta własnych, ocenione ad c) na 3310 kor., ad d) 62 kor. 67 h., ad e) na 63 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności pod 1. ad a) 583 kor. 24 h., ad b) 10 kor., pod 2. ad c) 2206 kor. 67 h., ad d) 41 kor. 78 h., ad e) 42 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale kancelaryjnym Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 11. maja 1900.

L. cz. E. 407/99 (7) (4206 1—3)

Na żądanie niewłasnowolnego Wawryka Dziury, zastąpionego przez kuratora Konstantego Jaworskiego, odbędzie się dnia 21. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya a) całego ciała hip. lwyk. 233, b) 2/3 części ciała hip. lwyk. 710 i c) całego ciała hip. lwyk. 844 gm. kat. Orzechowiec, wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z domu, szopy, stodoły, pary klaczy, wozu na żelaznych osiach i pługu żelaznego.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 620 zł., b) na 90 zł., c) na 200 zł., przynależności zaś do a) na 223 zł.

Najniższa cena wynosi co do a) 562 zł., zaś łącznie co do b) i c) 194 zł, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 25. kwietnia 1900

L. cz. E. 2036/99 (6) (4195)

Dnia 12. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 10 sądu tutejszego, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1566 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi, składającej się z parc. grunt. lkat. 1789 i parc. bud. lk. 1133/2, na której stoi dom mieszkalny z drzewa pod lkons. 285 i budynek gospodarczy, wraz z przynależnościami, składającemi się z 6 kluczów do drzwi.

Nieruchomość tę oceniono na 4103 kor. 50 h., przynależności zaś na 8 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2055 kor. 75 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie, inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją lub przed licytacyą powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3900/99 (4) (4193)

Dnia 13. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 10 sądu tutejszego, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 471 ks. gr. dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi, składającej się z parc. bud. 1800/3 i starej chałupy.

Nieruchomość tę oceniono na 400 kor., przynależności nie ma żadnej.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie, inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją lub przed licytacyą powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3186/99 (3) (4201)

Zobowiązany Leib Baumöhl w Kałuszu.

Dnia 25. maja 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 1407 gm. Kałusz objętej

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6436 kor.

Najniższa cena wynosi 3218 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 1577/99 (6) (4203 1—3)

Dnia 6. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya realności w Mościskach Nr. 241 wyk. hip. 709 i 2/5 lwh. 241 z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona, a to: co do 2/5 części lwh. 241 na 542 kor. 40 h., co do lwh. 709 na 314 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do 2/5 części lwh. 241, 361 kor. 60 h., co do lwh. 709, 209 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 3. maja 1909.

L. cz. E. XVI 216/00 (7) (3986)

Dnia 3. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya połowy realności lk. 187¼ lwh. 167/I. ks. gr. gm. Lwów, składającej się z parc. bud. l. 1341 i parc. grunt. l. 2580, 2581 i 2582, z przynależytościami.

Połowę nieruchomości oceniono na 9549 kor. 44½ h., ogród i rolę z przynależytościami na 300 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6365 kor. 46 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1900.

G. Zl. E. 30/98 (57) (4120)

Auf Betreiben der Henriette Br nner, findet am 4. Juli 1900 vormittags 9 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, die Versteigerung des Landtafelkörpers Negostina E. Zl. 126 der Bukowinaer Landtafel, sowie der Grundbuchskörper der E. Zl. 19, 305, 365 und 467 des Grundbuches der Catastralgemeinde Negostina und der Grundbuchskörper 1, 2 und 3 der Einl. Zl. 174 von Balkoutz, welche alle Liegenschaften ein Wirthschaftsganzes bilden, sammt Zubehör, bestehend aus Obstgärten, Parkanlagen, Arbeitspferden und Wirthschaftsgeräthschaften statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind auf 534.000 Kr. resp. 600 Kr., 12.000 Kr., 10.000 Kr., 2.000 Kr., 9.740 Kr., 1.440 Kr. und 220 Kr., zusammen auf 570.000 Kr., das Zubehör auf 35.096 Kr. bewerthet.

Das geringste Gebot beträgt 403.397 Kr. 34 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Ansch'ag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Landes-Gericht, Abtheilung V.

Czernowitz, am 5. Mai 1900.

L. cz. E. 1223/99 (6) (4142)

Na żądanie p. Mali Bełz, odbędzie się dnia 16. lipca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 4/6 części realności lwh. 31 ks. gr. Majdan, wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy i brony.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona w 4/6 na 365 zł. 66 ct., przynależności zaś na 20 zł. 06 ct.

Najniższa cena wynosi 257 zł. 14 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 26. kwietnia 1900.

L. cz. E. 725/99 (3) (4026)

Dnia 3. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 8 tutejszego sądu. odbędzie się licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 734 gm. Bełz, Markusa Marfelda własnej.

1/4 część tej realności jest ocenioną na 600 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 300 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, można przejrzeć w biurze Nr. 8 tut. sądu.

Prawa, w obec których niniejsza licytać cya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nimogłyby być już uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 470/99 (6) (4051)

Na żądanie Wysokiego Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Rożniatowie, odbędzie się dnia 21. czerwca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności wiejskich lwh. 444 ks. gr. gm kat. Perehińsko objętej, dłużników Józefa i Feibischa Wassermanów po połowie własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 140 zł

Najniższa cena wynosi 94 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

R żniatów, dnia 20. września 1899.

L cz. E. 1524/99 (6) (4018)

Na żądanie dr. Maurycego Hullesa, adwokata w Kołomyi, odbędzie się dnia 28. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności wyk. hip. l. 553 ks. gr. gm. kat Tekucza objętej, stanowiącej własność Pawła Kristena, z miejsca pobytu niewiadomego, zastąpionego przez kuratora adw dr. Staubera w Kołomyi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 340 kor.

Najniższa cena wynosi 226 kor. 66⅔ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już i tnieją, bądź w toku postępowania licyta yjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 4. maja 1900.

L. cz E. 786 99 (4) (4208)

Na żądanie Salomona Drobnera w Krakowie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Podgórzu, licytacya a) 3/24 i 3/12 części realności lwh. 702, b) 3/6 części realności lwh. 701 c) 3/18 części realności lwh. 455, d) 15/108 części realności lwh. 6 3, e) 3/24 części realności lwh 702, f) 3/24 części realności lwh. 702 g) połowy realności lwh. 206 gm. kat. Swiątniki górne objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: a) 3 24 i 3/12 realności lwh. 702 gm. kat. Swiątniki górne na 164 kor. 88 hal., b) 3/6 części realności lwh. 701 tejże gminy na 118 kor. 6 hal., c) 3/18 części realności lwh. 455 tejże gminy na 2 kor. 20 hal., d) 15/108 części realności lwh. 623 tejże gminy 4 kor. 80 hal., e) 3/24 części realności lwh. 702 tejże gminy na 55 kor., f) 3/24 części realności 702 tejże gminy na 55 kor., g) 1/2 realności lwh. 206 tejże gminy na 61 kor. 52 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 109 kor. 92 h, ad b) 79 kor. 12 h., ad c) 14 kor. 80 h., ad d) 3 kor. 20 h., ad e) 36 kor. 67 h., ad f) 36 kor. 67 h., ad g) 41 kor 02 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 5. lutego 1900.

L. cz. E. 26/99 (20) (3995 1—3)

Na żądanie dr. Henryka R senbuscha, adw. kraj. w Dolinie, odbędzie się dnia 28. czerwca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya majętności Wola Gnojnicka część II. w powiecie krakowieckim położonej, lwh. 1145 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 25.491 kor. 25 hal., przynależności zaś na 4704 kor.

Najniższa cena wynosi 23.130 kor. 16⅔ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Przemyśl, 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 732/99 (24) (4196)

Dnia 9. lipca 1900 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego licytacya realności whl. 1645 ks. gr. Przemyśl.

Realność tę oceniono na 23.665 zł. 10 ct. a. w.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 11.832 zł. 55 ct. a. w.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E 635/99 (5) (4172 1—3)

Na żądanie Jakóba Freya w Łabowy, odbędzie się dnia 28. czerwca 1900 o godz. 11 rano w tutejszym sądzie, licytacya 1 8 części realności lwh. 86, 1/4 części realności lwh. 87, 15/120 części realności lwh. 88 i 6/96 części realności lwh. 72 ks. gr. gm. Jastrzębik objętej. Ja ka Szkwarły własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 113 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2955 00 4 (4194)

Dnia 25. czerwca 1900 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10. sądu tutejszego, odbędzie się licytacya połowy realności w Kołomyi wyk. hip. l. 750/IV.

Połowę nieruchomości tej oceniono na 310 kor.

Najniższa cena, poniżej, której sprzedaż nie nastąpi wynosi 155 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9. sądu tutejszego

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie, inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją lub przed licytacyą powstaną, zawiadamianie będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 6. maja 1900.

L. cz. E. 807/99 (5) (4232)

Dnia 30. maja 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya 1/6 niewydzielonej części realności w Sciance, lwh. 505 z przynależytościami.

Posiadłość tę oceniono na 246 kor. 66 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 164 kor. 44 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 22. marca 1900.

L. cz. E. 954/99 (3) (4297)

Na żądanie wierzycieli popierających Israela Komornika i Izaka Mordka 2 im. Glasera, kupców w Delatynie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya realności obj. lwh. 828 ks. gr. gm. kat. Delatyn, składającej się z parc. bud. 201, z budynkiem drewnianym blachą krytym, używanym do wyrębu mięsa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 155 zł.

Najniższa cena wynosi kwotę 155 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 13. marca 1900.

L. cz. E. 176/99 (5) (4296)

Na żądanie wierzyciela popierającego Leiby Habera, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 4/20 części realności objętej lwh. 1144 ks. gr. gm. kat. Zarzecze. składającej się z pgr. 2704 wraz z przynależnościami.

4/20 części nieruchomości, wystawionej na licytacyę, oceniono na 140 zł., przynależności zaś na 93 zł. 32 ct. t. j. 186 kor. 64 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 13. marca 1900.

L. cz. E. 208/00 (3) (4212)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi, zastąpionej przez adw. dr. Korola, odbędzie się dnia 21. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya połowy realności objętej whl. 564 ks. gr. kat. Żółkiew I. część.

Połowa powyższej nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1466 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. 214/00 (4) (4177)

Dnia 22. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr II, odbędzie się licytacya realności obj. wyk. hip l. 328 gminy Tyśmienica.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. 106/00 (8) (4163 1—3)

Dnia 28. czerwca 1900 o godz 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności w Samborze (dzielnica Przemyska) Nr. 1 n., 1125 st. wyk. hip. 20.

Nieruchomość ta oceniona na 3084 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2056 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz. E. VII. 6 p. 89|96 (106) (4161 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Małce Stock, Dressli Ringel, Cali Ringer i masie spadkowej Abrahama Ringla o zapłacenie kwoty 3283 zł. 68 ct., odbędzie się dnia 26. czerwca 1900 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 51, relicytacya dóbr folwark Müllerówka, lwh. 1128 objętych, dłużników Małki Stock w połowie, a Dressli, Cirli i Abrahama Ringla w drugiej połowie własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 8650 zł., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych i tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcale nie, lub w należytym czasie nie mogła być doręczoną, jakoteż tych wierzycieli którzyby po dniu 7. września 1897 weszli na hipotekę sprzedać się mających dóbr, ustanowiono adw. dr. Kruga w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny, można przejrzeć w tusądowej registraturze

Przemyśl, 19. kwietnia 1900.

L. cz. E. 139/00 (5) (4164 1—3)

Dnia 4 lipca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności w Sielcu Nr. 27 wyk. hip. 172 z przynależytościami.

Nieruchomość jest oceniona na 6469 k., przynależności zaś na 725 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4796 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dodumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 28. kwietnia 1900.

Konkursa.

L. 1381/00 (4155 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego w Ryglicach, rozpisuje Wydział Rady powiatowej Tarnowskiej niniejszem konkurs.

Do okręgu sanitarnego w Ryglicach należeć będą następujące miejscowości: Ryglice, Uniszowa, Bistuszowa, Janiny, Kowalowy i Zalasowa

Płacę roczną ustanawia Wydział powiatowy na 1000 kor., którą kasa powiatowa wypłacać będzie w ratach miesięcznych z góry za kwitem ostemplowanym.

Ryczałt na objazdy ustanowiony przez Wydział krajowy dla powyższego okręgu wynosi 500 kor. rocznie.

Lekarz okręgowy w Ryglicach obowiązanym będzie utrzymywać aptekę domową.

Podania należy wnosić na ręce Wydziału powiatowego w Tarnowie najdalej do 20. czerwca 1900, które w myśl §. 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. i §§. 7 i 8 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy zamieszczonego w Nrze 82 Dz. ust. kraj. Część XXII. mają być poparte następującymi dokumentami:

1. Dowodem, że petent jest obywatelem austryackim;
2. Świadectwem zdrowia;
3. Dyplomem doktora wszech nauk lekarskich uprawniającym go do odbywania praktyki lekarskiej;
4. Świadectwem, iż przynajmniej 2 lata po ukończeniu studyów odbywał praktykę lekarską.

Z Wydziału powiatowego.
Tarnów, dnia 12. maja 1900.

Kuratele.

L. cz. P. 68/00 (4200 2—3)

Jan Kozłowski z Glinika maryampolskiego uznany głupkowatym; kuratorem jego ustanowiony Jędrzej Mituś z Glinika maryampolskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 26. lutego 1900.

L. cz. T. 3/00 1 (4189 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Hrynia i Ksenię Demków, włościan dawniej w Lastówkach, powiat Podbuż, zamieszkałych, ażeby w przeciągu roku się zgłosili, inaczej za zmarłych uznani zostaną.

Sambor, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. P. 3/00 4 (4213 2—3)

Jurko Sydor ze Smerekowa uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Gudza w Smerekowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 13. lutego 1900.

L cz. L. 1/00 (4) (4176 2—3)

Anna Kieczy i Dmytro Kieczy z Woli rajnowej, uznani zostali za umysłowo chorych, a kuratorem ich ustanowiony Waśko Kieczy z Woli rajnowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. VII. 353/96 (2) (4136 2—3)

Franciszek Michalec z Binarowy, uznany został jako umysłowo chory, a kuratorem jego ustanowiono Jana Ziembę z Binarowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 12. marca 1900.

L. cz. P. VII. 10|900 (3) (4165 2—3)

Anna Myśliwiec z Nawojówki ad Zawada uznaną została umysłowo niedołężną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Sebastyana Kumorkiewicza z Nawojówki ad Zawada.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 6. lutego 1900.

Wyroki prasowe.

Zl. 111 (4119)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wiener-Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Mai 1900, GZ. Pr. 5, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der periodischen Druckschrift: „Gleichheit" ddo. Neunkirchen, 12. Mai 1900 wegen der Stelle von „Dann meinen wir auch" bis „anvertrauen kann" des Artikels: „Unsere Enthüllungen" nach §. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. VII./5, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Salzburger Volksblatt" vom 5. Mai 1900 wegen der Stellen von „Diesen Treibereien" bis „jeder Art" von „Sie brauchte aber" bis „einer Beamtenregierung" von „Dieselben passen" bis „nachtheilig zurückwirken" und von „allein eine Regierung" bis „Völker versöhnen" des Artikels: „Zwei Grundfehler" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1900, Pr. IV. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Druckschrift: „Neue Botschaft" vom 10. Mai 1900 wegen der Stelle im Leitaufsatz: „Kritische Betrachtungen" von „Wie es den Landesvätern" bis „zetrieben haben" und von „Die mitunter" bis „zur Verhandlung kommt" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Mai 1900, Pr. 16, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Soca" (Morgenausgabe) vom 8 Mai 1900 wegen der Stelle von „V seji 20 aprila so bili" bis „stopnija po poti osar tutto" des Artikels: „Osar tutto" nach Art. VIII. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Mai 1900, Pr. 61/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 11. Mai 1900 wegen der Stelle van „Wie er“ bis „berührt war ꝛc“ des rtikels: „Der Besuch des Kaisers Franz Joseph“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1900, Pr. 62/2, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 9. Mai 1900 wegen der Artikel: „Etwas aus der jüdischen Sittenlehre“; „Saaz“ von „Unsere Gesinnungsgenossen“ bis „Nationalen Zeitung“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Mai 1900, Pr. VIII. 98 die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: (Flugblatt) mit der Ueberschrift: „Das Herz!“, Druck von H Holub, Tachau, ohne Angabe eines Verlegers wegen des ganzen Inhaltes nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Mai 1900, Pr IV. 33, die Weiterverbreitung der in Schaffhausen erschienenen Druckschrift: „Das römisch katholische Meßbuch“ von L. M. Eisenschmid, II. Auflage 1898 wegen des ganzen Inhaltes nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Mai 1900, Pr. 35, die Weiterverbreitung der Nr. 415 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht an der Miese“ vom 5. Mai 1900, wegen der Stelle von „diese hochtrabende“ bis „zu gelangen“ des Artikels: „Nur so lange wir Slaven wollen besteht Oesterreich“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Mai 1900, Pr. 12, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 9 Mai 1900 wegen der Artikel: „Dialogo“ und „La politica della contraddizione“ nach §§. 64 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Mai 1900, Pr. 11, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac“ vom 9 Mai 1900 wegen des Artikels: „Razgovor“ nach §. 64 St. G. verboten.

Zl. 112 (4154)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Steyer hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1900, Pr. 3/1, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Steyrer Volksfreund“ vom 11. Mai 1900 wegen der Stellen von „Jahrhunderte sind seit jener Zeit vergangen“ bis „auch selber genießen kann“ des Artikels: „die Schwarzen in der Kutte und der Classenstaat“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Mai 1900, Pr. IV. 23, die Weiterverbreitung der Abendausgabe zu Nummer 129 der Zeitschrift: „Grazer Tagblatt“ vom 10. Mai 1900 wegen der Gesammtnotizen: „der Zweck der Berliner Reise“ nach §. 64 St G. „Erzherzog Franz Ferdinand“ nach § 64 St. G. „Zur Degradation des Dr. J. S.“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Mai 1900, Pr. 291, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 9 Mai 1900 wegen der Stellen von „Ze zijeme“ bis „panovacnych choutek“ und „V anglickem parlamente“ bis „asi v Berline“ des Artikels: „Verejne mineni“ nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Zl. 113 (4185)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Mai 1900, Pr. 8/2, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Druckschrift: „Domovina“ vom 11 Mai 1900 wegen der Artikels: „Celjski zupan“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Mai 1900, Pr. IX. 45/2, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 11. Mai 1900 wegen der Stellen „Cerchiamo di dimenticare“, „Sono ricordi lontani“, „A cimento la vita“, „o rimpiange o spera“ des Artikels: „Lo sbarco di Marsala“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Mai 1900, Pr 293, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Zar“ vom 10. Mai 1900 wegen der Artikel: „Klerikalni sezona“ in der Stelle von „Z mrazinych serych kleneb“ bis „pokrotene hrisniky“ „Panska odmena“ nach §§ 302, 303 und 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Mai 1900, Pr. 295, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 10. Mai 1900 wegen der Stellen von „Jake kroky“ bis „dustojnou zdrzelivosti“ des Artikels: „Dotaz o vrazde konicke“; der Artikel: „Neslichane jednani uradu“ und „Nove preliceni s vrahem Hilsnerem“ und der Stelle von „Tez tam bylo“ bis „kdyby nyni zil“ des Artikels: „Z Ruska“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1900, Pr. 292, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Ceska demokracie“ vom 11 Mai 1900 wegen der Stellen von „Cisar Frantisek Josef I.“ bis „lidu k cisare“ des Artikels: „Cisar“ und von „Co cesky a muzne“ bis „definitivni sankce“ des Artikels: „Novy jazykovy zakon“ etc.“ in der Rubrik: „Hruzne zpravy“ nach §§. 63 und 65 a. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14 063 (3951 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców śp. Rudolfa Kurzweila a to: Romana i Władysława Gromadków, Klaudyę z Gromadków Krasicką, Wilhelma Zerboniego, nieznanych spadkobierców śp. Maksymiliana Kurzweila syna Jana, śp. Antoniego Kurzweila syna Jana, śp. Pauliny Veith i wogóle wszystkich nieznanych spadkobierców śp. Rudolfa Kurzweila lub nieznanych sądowi spadkobierców, tychże spadkobierców, że celem zastępowania ich w sprawie powtórnego rozdziału funduszów masy spadkowej śp Rudolfa Kurzweila, ustanowił dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Kraśnickiego z substytucyą adw. dr. Stanbera w Kołomyi i wzywa tych niewiadomych, ażeby co do zastępstwa swojego z ustanowionym kuratorem się porozumieli lub innego zastępcę sądowi wymienili.

Kołomyja, 24. kwietnia 1900.

L. cz. III 812/91 3 (4016 3—3)

W sporze sumarycznym Sobestyana Kamyczury przeciw X. Wincentemu Komorowskiemu z Trzemeśni względnie tegoż spadkobiercom o 380 zł. ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu i zamieszkania pozwanej Anny Bielskiej kuratorem adw. dr Klakurkę, z Myślenic, a Annę Bielską wzywa się, by do rozprawy na 7 czerwca 1900 o 9 rano wyznaczonej, albo innego pełnomocnika sobie ustanowiła lub też by kuratorowi potrzebnych środników do obrony dostarczyła.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Myślenice, 24. kwietnia 1900.

L. cz. T. 21/00 2 (4068 2—3)

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie na żądanie p. Maryi Zakrzewskiej wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu zaginionej książeczki wkładkowej Powiatowej kasy oszczędności w Krakowie Nr. 29314 na sumę 140 kor. 60 h. opiewającej na imię Maryi Zakrzewskiej wystawionej, aby takową w terminie 6 miesięcy, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, temuż sądowi przedłożył i prawa swe do takowej wywiódł, ile że w przeciwnym razie po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie p. Maryi Zakrzewskiej wzmiankowana książeczka za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. C. XII. 341/00 (2) (4241 2—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Grzegorzowi Kuzniewiczowi wniósł Michał Klaczkowski imieniem małoletniej Jadwigi Chłopik za przystąpieniem Anieli Chłopik ur. Konieczko przez adw. dr. Włodzimierza Szafrańskiego we Lwowie pozew o uznanie ojcowstwa i płacenie alimentacyi.

Rozprawa odbędzie się 22. maja 1900 godz. 8 rano, sala III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adw. dr. Aleksander Maryański we Lwowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełonomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I.,
Oddział XII.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1900.

G. Zl. T. 11 99 5 (4002)

Verlautbarung.

Von Seiten des k. k. Kreis- als Handels-Gerichtes in Sambor wird der Inhaber des abhandenen gekommen von V Sommer am 22. September 1898 in Sambor auf Eigene Ordre ausgestellten auf die Herren Isak und Osias Feiler dortselbst gezogenen und von diesen auch acceptierte Wechsel über Fl. 87. 45 zahlbar in Sambor am 18. Jänner 1899 welcher im Girowege an die bittstellerische Gesellschaft gelangt ist binnen 45 Tagen den besagten Wechsel dem h. o. Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe nach Ablauf dieser Frist für amortisiert erklärt werden wird.

Sambor, am 31. März 1900.

G. Zl. Firm. 27/00 (4000)

Kundmachung.

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Sambor wird kungemacht die Eintragung in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen der Firma „Hubiczer Petroleum Raffinerie, Kornhaber, Erdheim, Mendelsohn et Gottesmann Borysław (Galizien)“ oder polnisch „Hubicka rafinerya nafty Kornhaber, Erdheim, Mendelsohn et Gottesmann w Borysławiu (w Galicyi) mit dem Sitze in Boryslau, der Namen der offenen Gesellschafter Moses Isak 2 N. Kornhaber, Moses Hersch 2 N. Erdheim, Hersch Mendelssohn und Moses Gottesmann alle Fabriksmiteigenthümer zu Borysław dass die Gesellschaft errichtet wurde zum Betriebe einer Petroleum-Raffinerie dass diese Handelsgesellschaft ihre Thätigkeit am 15 Dezember 1899 begonnen hat und dass die Firma dieser Handelsgesellschaft unter dem Siegelabdrucke derselben oder unter der von wem immer aufgeschrieb-nen Firma von allen vier Gesellschaftern nur cumulativ gezeichnet werden wird.

Sambor, am 24. Feber 1900.

L. cz. A. 38/00 3 (4011 1—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w dniu 21 stycznia 1900 zmarł w Żyrakowie Lejzor Regenbogen i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli bez daty, którem grunt objęty wyk. 241 gm. kat. Góra motyczna oraz wierzytelności zapisał swym nieślubnym dzieciom. Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do spadku Lejzora Regenbogena wzywa się wszystkich którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w ciągu roku licząc od daty tego ogłoszenia o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po upływie tego terminu postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie spadek przyznanym dla którego ustanawia się kuratorem Józefa Brusta z Pilzna.

W razie nie wykazania praw do spadku i nie złożenia oświadczenia do spadku w terminie zakreślonym, przypadnie nieobjęta część spadku lub cały spadek c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębiaa, dnia 12 marca 1900.

L. cz. Prez. 263 20[99 (4014 1—3)

W tutejszym depozycie przechowane są od przeszło lat trzydziestu:

1. w sprawie spadkowej Reginy Janikowej z Limanowej 5 sznurków korali wartości 2 zł. 10 ct.

2. Jana Biernata z Przyszowej książeczka kasy oszczędności Nowego Sącza 11 zł. 63 ct.

3. Mechla Eisena skrypt dłużny Seweryna Głębockiego na 500 zł.

4. na rzecz niewiadomych właścicieli gotówka pochodząca ze sprzedaży zagubionego konia 35 zł. 90 ct.

5. w sprawie karnej Jadwigi Drąg i Zofii Haznik z Kasiny o oszustwo także książeczka kasy oszczędności 10 zł. 50 ct.

6. za sprzedane na jarmarku w Skrzydlnej znalezione rzeczy 1 zł.

7. w sprawie spadkowej Karola Baumana skrypt dłużny przez Feliksa Borowskiego wystawiony na 600 zł.

8. Aleksandra Blaugrunda za sprzedane rzeczy Abrahamowi Langerowi 1 zł. 86 ct.

9. Antoniego Karczmarczyka 2 zł. 12 ct.

10. Samuela Stammbergera skrypta dłużne wystawione przez A. Zubrzyckiego na 1000 zł. Adama Zubrzyckiego 250 zł., Juliana Zubrzyckiego 200 zł. i Herscha Berga 200 zł.

11. Michała Potaczewskiego 17 zł. 71 ct.

Wspomnianych właścicieli względnie ich prawonabywców wzywa się, aby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni prawa swoje do tych depozytów wykazali i takowe podjęli, w razie bowiem przeciwnym depozyta te funduszowi zapadłości c. k. Skarbu Państwa przekazane a skrypta dłużne w tut. Registraturze bez żadnej odpowiedzialności przechowane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 26. marca 1900.

L. 10641/00 (4178 1—3)

Wykaz

kwot przypadających na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów szkół ludowych za rok szkolny 1900/901, w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1899/1900 uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	kwota przypadająca na polskie bezpłatne książki dla ubogich uczniów K.	h.
1	Białej	10793	880	77
2	Bóbrce	13857	1130	81
3	Bochni	16273	1327	96
4	Bohorodczanach . .	3595	293	37
5	Borszczowie . . .	10747	877	1
6	Brodach	11798	962	78
7	Brzesku	14756	1204	17
8	Brzeżanach . . .	11988	978	29
9	Brzozowie . . .	7856	641	9
10	Buczaczu	10597	864	77
11	Chrzanowie . . .	12322	1005	54
12	Cieszanowie . . .	6740	550	2
13	Czortkowie . . .	7424	605	84
14	Dąbrowie	7404	604	21
15	Dobromilu . . .	8447	689	33
16	Dolinie	9324	760	89
17	Drohobyczu . . .	8789	717	23
18	Gorlicach	7393	603	31
19	Gródku	6188	504	98
20	Grybowie	5360	437	41
21	Horodence	7869	642	15
22	Husiatynie. . . .	12324	1005	70
23	Jarosławiu . . .	13642	1113	26
24	Jaśle	7964	649	91
25	Jaworowie . . .	6780	553	28
26	Kałuszu	8723	711	84
27	Kamionce strum. .	14153	1154	96
28	Kolbuszowie . . .	9494	774	76
29	Kołomyi	8169	666	64
30	Kossowie	5078	414	39
31	Krakowie miejska .	10303	840	78
32	Krakowie zamiejska	12399	1011	82
33	Krośnie	9409	767	82
34	Limanowej . . .	7045	574	91
35	Lisku	5818	474	78
36	Lwowie miej. . . .	13412	1094	49
37	„ zam. . .	15470	1262	43
38	Łańcucie . . .	7594	619	71
39	Mielcu	11574	944	50
40	Mościskach . . .	8704	710	29
41	Myślenicach . . .	8723	711	84
42	Nadwórnie . . .	4857	396	3
43	Nisku	8468	691	3
44	Nowym Sączu . .	10906	889	99
45	Nowym Targu . .	9543	778	76
46	Peczeniżynie . . .	1891	154	31
47	Pilznie	4765	388	85
48	Podgórzu	6468	527	82
49	Podhajcach . . .	9326	761	5
50	Przemyślu . . .	15674	1279	8
51	Przemyślanach . .	9998	815	89
52	Przeworsku . . .	5263	429	49
53	Rawie	6516	531	74
54	Rohatynie . . .	12510	1020	88
55	Ropczycach . . .	8442	688	91
56	Rudkach	8250	673	24
57	Rzeszowie	11453	934	62
58	Samborze	9414	768	23
59	Sanoku	12153	991	75
60	Skałacie	13585	1108	61
61	Śniatynie	5205	424	75
62	Sokalu	13330	1087	80
63	Stanisławowie . .	12111	988	32
64	Starym Samborze .	4297	350	66
65	Stryju	10435	851	55
66	Strzyżowie. . . .	5416	441	97
67	Tarnobrzegu . . .	9033	737	14
68	Tarnopolu . . .	14011	1143	37
69	Tarnowie	11198	913	52
70	Tłumaczu . . .	11262	919	4
71	Trembowli . . .	10187	831	31
72	Turce	2584	210	57
73	Wadowicach . . .	12762	1041	45
74	Wieliczce	5873	479	27
75	Zaleszczykach . .	5548	452	75
76	Zbarażu	6949	567	9
77	Złoczowie	15406	1257	21
78	Żółkwi	9395	766	68
79	Żydaczowie . . .	7476	610	8
80	Żywcu	7535	614	90
	Razem	745789	60860	25

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 10. maja 1899.

Za c. k. Namiestnika:
Bobrzyński.

(4065 2—3)

Obwieszczenie.

PP. DDr. Mejżesz Allerhand i Chaim Rosen wpisani zostali z dniem 21. kwietnia 1900 na listę adwokatów a to z siedzibą: pierwszy we Lwowie a drugi w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. C. VI. 240/00 5 (4290)

Przeciw Moritzowi Schenkelowi kupcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Koppla Grünwalda pozew o 225 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin na 25. maja 1900 godzina 11 sala II.

Celem strzeżenia praw Moritza Schenkela ustanawia się p. adw. dr. Steinberga w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika niezamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 23. kwietnia 1900.

L. cz. C. I 165/00 1 (4247)

Przeciw Boruchowi Spiegel, Berlowi vel Berkowi Szeferman, Izraelowi Graubart, Mendlowi Schwamm i Naftalemu Baum, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Süsie Steinera stolarza w Stryju pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie sum 36 złr. 120 złr., 355 złr., 225 złr, 200 złr. i 183 złr. 45 ct. wal. wied. czyli 980 kor. 40 h.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 22. maja 1900.

Celem strzeżenia praw Borucha Spiegel, Berla vel Berka Scheferman, Izraela Graubart, Mendla Schwamm i Naftalego Baum ustanawia się P. adw. dra Oleśnickiego w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 160/00 2 (4258)

Przeciw Pawłowi Boczarowi z Iwonicza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu tutejszego przez spółkową kasę Oszczędności w Iwoniczu pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25. maja b. r. godz. 9 przed południem biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Pawła Boczara, ustanawia się P. adw. dra Roberta Pawłowskiego w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 19 maja 1900.

L. cz. C. 98/00 2 (4227)

Przeciw Teofilowi Biszko z Czarnej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Kościa Wirchanowskiego pozew o 345 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5. czerwca 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Teofila Biszko ustanawia się P. Aleksandra Gambala w Czarnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teofila Biszko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów, dnia 4. maja 1900.

L. cz. C. XII. 275 00 3 (4283 1—3)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Antoniemu Czosnowskiemu i Franciszkowi Müllerowi wniósł Baruch Zimmermann we Lwowie pozew o wyeliminowanie pretensyi 191 złr. 25 ct. i 147 złr. w. a. zpn. z tabeli kolokacyjnej c. k. sądu krajowego cyw. we Lwowie L. cz. IX. 6[illegible]7/81 235/VII.

Pierwsza audyencya odbędzie się 31. maja 1900 godz. 12½ w sali Nr. III

Kuratorem Antoniego Czosnowskiego ustanawia się adw. dra Aleksandra Meyera, zaś kuratorem Franciszka Müllera adw. dra Bronisława Michalewskiego. Kuratorowie ci będą ich zastępowali, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XII.

Lwów, dnia 8. maja 1900.

L. cz. Cw. IV. 1062/00 4 (4152)

Przeciw Racheli Dorf zamężnej Tolces i Abrahamowi Tolces, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez Towarzystwo wzajemnego kredytu pozew wekslowy o 220 koron.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanym do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana dr. Ludwika Ziona adwokata we Lwowie kuratorem, który ich zastępywabędzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10. maja 1900.

L. cz. E. 357/99 21 (4151)

Ogłoszenie.

W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw p. Leonowi Skolimowskiemu o zapłacenie 5 rat po 693 zł. itd. w. a. z pn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika p. Leona Skolimowskiego kuratora w osobie adwokata dr. Balki celem zastępowania praw dłużnika w powyższej sprawie egzekucyjnej.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Leona Skolimowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IV.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 828 sp. II. 58 (4148)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie: „Lemberger Tramway-Filiale der Societa Triestina Tramway“ zostało dnia 28 kwietnia 1900 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidocznionem: 1. że wskutek uchwały z 23. czerwca 1896 l. 10.479, został p. Juliusz Urban jako członek rady nadzorczej wykreślony, natomiast p. Herman Stern jako członek rady nadzorczej wpisanym, że tedy wskutek wyborów i ponownych wyborów odbytych w latach 1895, 1897, 1898 i 1899 rada nadzorcza obecnie z p. Filipa Arteli'ego prezydenta i Jakóba Eisnera de Eisenhof, obu w Tryeście, Ernesta Urbana, Leona de Rotta i Hermana Sterna wszystkich trzech w Brukseli, składa się. 2. że każdego roku dwu członkow rady nadzorczej po kolei z grona tejże występują, w razie jednak gdyby liczba członków rady nadzorczej została nieparzystą, tylko jeden członek tejże w roku występuje, że gdyby w ciągu roku jedno miejsce w radzie nadzorczej opróżnione zostało, taż ostatnia upoważnioną jest miejsce opróżnione prowizorycznie do najbliższego walnego zgromadzenia obsadzić, 3. że w końcu wskutek uchwały z dnia 28 grudnia 1899 Firm. 927 soc. IV 145 następujące na nadzwyczajnych walnych zgromadzeniach z 6. października 1898 l. 20 maja 1899 uchwalone a rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Tryeście z 1 grudnia 1899, l. 27.251/I. na podstawie upoważnienia c. k. Ministerstwa dla spraw wewnętrznych z dnia 6. listopada 1899 l. 65 665, zatwierdzone zmiany statutów wciągnięte zostały.

Kapitał spółki może z 1,500.000 zł. wa. w 15.000 akcyach po 100 zł. w a. przez emisyę dalszych zupełnie wpłaconych 15.000 akcyj po 100 zł. w. a. to jest 200 koron na okaziciela opiewających do kwoty 3,000.000 zł w. a. t. j. 6,000.000 koron podwyższonym zostać; na razie ogranicza się podwyższenie na 2,700.000 zł. w. a t. j. 5,400.000 koron i powzięcie uchwały co do emisyi dalszych 300.000 zł. w. a. t. j. 600.000 koron, zastrzega się walnemu zgromadzeniu.

Rada nadzorcza będzie się składać przynajmniej z pięciu a najwyżej z siedmiu członków z których trzecia część musi posiadać obywatelstwo austryackie i mieszkać w obrębie królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 2. maja 1900.

L. cz. T. 59 9[illegible] 3 (4103 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddz. VII. we Lwowie wdrażając postępowanie celem uznania Jana Czepila za zmarłego wzywa tak niewiadomego z miejsca pobytu Jana Czepila syna Gabryela i Maryi z Radelickich Czepilów z Medenic, jakoteż każdego, któremuby cokolwiek o obecnem miejscu pobytu lub jakieś szczegóły wskazujące na pozostawanie jego przy życiu były wiadome, by o tem najdalej w przeciągu 1 roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ bądźto sądowi bądź też ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Maurycemu Rothowi we Lwowie dali wiadomość, albowiem po bezskutecznym upływie tego czasokresu na ponowne żądanie Maryi Czepilowej Jan Czepil za zmarłego, a małżeństwo jego z Maryą Czepilową za rozwiązane zostanie uznane.

Lwów, dnia 12. maja 1900.

G. Zl. Firm. 61/00 Einz. I 76 (4036)

Kundmachung.

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Einzelfirmen bei der Firma „Simon Munk, Seifensiederei mit der Hauptniederlassung in Zabłocie“ des Herrn Alexander Munk Seifenfabrikanten in Zabłocie bei Żywiec als allein gen Inhaber dieser Firma, welcher dieselbe zeichnen wird „Simon Munk“.

Wadowice, am 5. Mai 1900.

L. cz. Firm. 814 poj. III 96 (4153)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Fabryka wapna i kamieniołomów Maurycego Ameisena dawniej Liban et Ehrenpreis w Glinnej Nawaryi“ została dnia 27. kwietnia 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą firmy jest Glinna Nawarya, że właścicielem firmy jest Maurycy Ameisen w Glinnej Nawaryi który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy swój własnoręczny podpis.

Lwów, dnia 1. maja 1900.

L. cz. Dh. 399, 628/00 (4129)

Nieobecnym Surze Juriss, Reisli Juriss i Frimie Juriss, przedtem w Kołomyi ma być doręczona uchwała tabularna z 3. stycznia 1900 l. cz. 2542/99, którą odmówiono prośbie Mokryny Wojciechowskiej o intabulacyę prawa własności 3/6 części realności wykaz hipot. 388/III. Kołomyja, dotychczas na rzecz Sury Juriss, Reisli Juriss i Frimy Juriss wpisanego.

Ustanowiony dla strzeżenia praw wymienionych nieobecnych adw. dr. Landau w Kołomyi będzie je zastępywał, dopokąd w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 28. marca 1900.

L. cz. Cw. 881/00 (1) (4128)

Przeciw Leizorowi Hecht z Suczawy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Eliasza Krissa pozew o wydanie nakazu wekslowego o 1500 zł. w. a.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Leizora, Hechta ustanawia się pana adw. dr. Wallera w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leizora Hechta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 11. maja 1900.

L. cz. hip. 169/00 (4098)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibę Ganza, że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 22. grudnia 1898 l. 1342 dozwalającej wykreślenia sum 1000 złr. i 1000 złr zpn. z realności whl. 8 gminy Wieliczki ustanowiony został kuratorem adw. dr. Dobija w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 25. marca 1900.

L. cz. Firm. 81 stow. II 772 (4132)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy podaje do wiadomości, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Bank zaliczkowy w Radomyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ zarządził wpisać, iż na odbytem w dniu 31 stycznia 1900 walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia częściowa zmiana §. 4 statutu uchwaloną została a w szczególności, że dyrekcya stowarzyszenia nie na przeciąg trzech lecz na przeciąg sześciu lat będzie wybieraną tudzież, że w miejsce dotychczasowych członków dyrekcyi Leib Zehnwirth kupiec w Radomyślu, dyrektorem kierownikiem, Izrael Grün, właściciel realności w Zdziarcu, zarządcą kasy, Salomon Bass kupiec w Radomyślu, dyrektorem kontrolorem, a Baruch Józef 2 im. Salomon kupiec w Radomyślu zastępcą dyrektora wybrani zostali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. IV 128/96 3 (4140)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Arona Leibę Weitmana, że dnia 19. kwietnia 1894 zmarła w Mielnicy z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli matka jego Tauba Chancia Weitmann i że on do spadku tego z ustawy powołany jest. Wzywa się go zatem, aby do spadku tego do roku od dnia ogłoszenia tego edyktu tem pewniej się zgłosił, ileże inaczej pertraktacya spadku tylko z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Isaakiem Eisenbergiem w Mielnicy przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, 19. stycznia 1899.

L. cz. Firm. 813 sp. III 184 (4182)

Ogłoszenie

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma po polsku „pierwszy koncesyonowany zakład instalacyjny dla urządzeń gazowych i wodociągów Karl i Schlachter“ po niemiecku „Erste concessionirte Instalations Anstalt für Gas und Wasserleitungen Karl et Schlachter“ została dnia 28 kwietnia 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że jawnymi spólnikami są Maurycy Karl instalator gazociągów i wodociągów we Wiedniu XVII Haslingerstrasse Nr. 2 a i Kalman vel Klemens Schlachter kupiec we Lwowie pasaż Hausmanna a do zastępowania spółki uprawnionym jest jedynie Kalman vel Klemens Schlachter który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy skreśli słowa „Karl et Schlachter“, że spółka rozpoczęła swą czynność z dniem 26 lutego 1900.

Lwów, dnia 1. maja 1900.

L. cz. tab. 4827/99 (4126)

Nieobecnym Gustawowi Nowotnemu i Aleksandrowi Wójcikowi przedtem w Krakowie zamieszkałym, mają być doręczone uchwały egzekucyjne a to ces. król. sądu powiatowego w Krakowie z 4. listopada 1899 E. XIII. 3242/99 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lk. 45 Dz. V. w Krakowie lwh. 914 objętej tudzież c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 14. listopada 1899 l. tab. 4187, zarządzająca adnotacyę wprowadzenia postępowania licytacyjnego powyższej realności.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Gustawa Nowotnego i Aleksandra Wójcika kuratorem adw. dr. Stanisław Tomik w Krakowie będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.

Kraków, 2. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 85 (4070)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „W Onitsch“ handl chrześciański „Praca w Tarnowie“, której firmy dzierżycielem jest Władysław Onitsch jako prowadzący handel towarów mięszanych.

Oddział IV. 28. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 127 Poj. I. 340 (4074)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że zapisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Emma Skrzyszowska przedsiębiorstwo gorzelni i wypasu bydła w Chartanowcach“ wykreślono.

Tarnopol, dnia 10. marca 1900.

Doniesienia prywatne.

Jedwabne Bluzki zł. 2.40

i wyżej! — 4 metry — wysyłka **franco oclona**! — Próbki na żądanie do wyboru, tak z czarnych, białych jak i kolorowych jedwabi Henneberga na bluzki i suknie od **45** ct. do zł. **14** ct **65** za metr.

Prawdziwy tylko wtedy, jeżeli pochodzi wprost z moich fabryk!

G. Henneberg, fabryka jedwabiu **w Zurychu** (Zürich).

(c. k. nadworny dostawca,)

Woda fiołkowa

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe. Twarz odświeża, ubiela i wydelikaca. — Cena 1 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Krynica. W „Bazarze" są do wynajęcia sklepy o jednej ubikacyi w cenie wywoławczej po 240 koron i o dwóch po 400 koron. Oferty do 30 maja 1900 przyjmuje ces. król. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Na letni pobyt do 4 miesięcy poszukuje się do najęcia we wschodniej Galicyi pięknej malowniczej okolicy, domu względnie dworku o kilku ubikacyach z nieodzownem urządzeniem. Szczegółowe oferty listowne pod Z R. Lwów, Kastelówka, willa „Jaga".

2 pokoje kawalerskie frontowe w parterze zaraz do najęcia, ulica św. Mikołaja 14.

Kraszewskiego 23, drugie piętro, 4 pokoje z przynależytościami.

6879 katastr. morgów

we wschodniej Galicyi, państwo lasowe, do natychmiastowego odebrania, sprzedam za stałą cenę 650.000 zł. Adres w Ajencyi dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Młoda osoba poszukuje szycie w prywatnym domu. Rynek 29, III. piętro, drzwi 7.

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace,** jak długo zapas starczy, do dawnych niskich cenach. Skład i pracownia kołder i materaców JÓZEFA SCHUSTERA, Lwów, ul. Kopernika l. 5. Cenniki gratis.

WINO 1892 **WŁASNEGO CHOWU**

dostarcza od 56 litrów wzwyż, białe litr po 24 cent., czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłat. za wysłaniem 96 cent. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz,** Styryi.

Wysiewki z najlepszych herbat $\frac{1}{2}$ kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych **koleją i w miejscu**

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Sezon wiosenny i letni 1900.

Prawdziwe berneńskie materye

1 odcinek długości metrów 3·10 na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko | zł. 2·75, 3·70, 4·80 z dobrej; zł. 6·— i 6·90 z lepszej; zł. 7·75 z bardzo dobrej; zł. 8·65 ze znakomitej; zł. 10 z najlepszej | prawdziwej wełny owczej.

1 odcinek na czarne ubranie salonowe zł. 10·—, jakoteż materye na zarzutki, lodeny dla turystów, najlepsze kamgarny i t. d. — rozsyła po cenach fabrycznych znany z uczciwości skład fabryczny sukna

Siegel-Imhof w Bernie.

Próbki bezpłatnie i opłacone. Dostarcza się wiernie według próbek pod gwarancyą. Korzyści osób prywatnych, sprowadzających materye wprost z powyższej firmy, z miejsca fabrycznego są ogromne.

Mężczyźni

Sławny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej. Prospekt przysyła za nadesłaniem 30 ct. w marzach, AUGENFELD, inżynier pryw. Wiedeń IX. Türgen-Strasse 4. 138

Szprycowanie Matico

PP. Grimault i Ko, Aptekarzy w Paryżu

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

Dostać można we Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera i Ehrbara.

K. k. priv. allg. österr.

Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **15. Mai 1900** stattgefundenen **achtundneunzigsten Verlosung** der 3%igen **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880,** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie	39	Nr. 06	mit dem Treffer von K	90.000
„	74	„ 98	„ „ „ „ „	4.000
„	276	„ 23	„ „ „ „ „	2.000
„	2472	„ 76	„ „ „ „ „	2.000

In der Tilgungsziehung:

Serie	389	Nr. 1—100	Serie	804	Nr. 1—100
„	851	„ 1—100	„	917	„ 1—100
„	1491	„ 1—100	„	1563	„ 1—100
„	1768	„ 1—100	„	1825	„ 1—100
„	2081	„ 1—100	„	2249	„ 1—100
„	2756	„ 1—100	„	2989	„ 1—100
„	3327	„ 1—100	„	3457	„ 1—100
„	3510	„ 1—100	„	3725	„ 1—100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 Dezember 1900 an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 144 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von 200 K. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am **16. August 1900** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3 prc. Prämien-Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie	27 Nummer 36,	Serie	792 Nummer 19,
Serie	1262 Nummer 41,	Serie*	1571 Nummer 79,
Serie	2338 Nummer 31,	Serie	2421 Nummer 34,
Serie	3003 Nummer 86,	Serie	3332 Nummer 16.

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 17, 20, 23, 25, 31, 35, 48, 51, 63, 64, 105, 118, 139, 142, 154, 159, 162, 167, 188, 212, 244, 245, 259, 277, 298, 307, 318, 324, 336, 354, 361, 377, 381, 384, 386, 397, 399, 418, 422, 460, 480, 484, 490, 509, 513, 519, 524, 540, 543, 545, 551, 560, 567, 574, 613, 617, 621, 635, 646, 648, 658, 690, 691, 706, 711, 713, 714, 717, 730, 737, 739, 746, 759, 776, 778, 821, 824, 825, 857, 858, 861, 870, 874, 879, 882, 888, 898, 899, 903, 916, 920, 933, 936, 938, 952, 956, 964, 969, 972, 984, 987, 999, 1000, 1008, 1018, 1028, 1030, 1031, 1035, 1041, 1064, 1081, 1082, 1091, 1114, 1121, 1127, 1144, 1145, 1147, 1158, 1172, 1174, 1183, 1185, 1212, 1231, 1251, 1256, 1259, 1260, 1263, 1269, 1271, 1282, 1284, 1286, 1288, 1292, 1294, 1307, 1318, 1343, 1355, 1362, 1377, 1393, 1403, 1494, 1418, 1439, 1463, 1472, 1477, 1478, 1509, 1513, 1516, 1518, 1521, 1531, 1537, 1538, 1542, 1544, 1548, 1549, 1554, 1556, 1575, 1576, 1577, 1578, 1588, 1594, 1611, 1618, 1629, 1635, 1658, 1693, 1702, 1725, 1727, 1759, 1762, 1776, 1782, 1786, 1798, 1816, 1818, 1820, 1838, 1841, 1844, 1868, 1871, 1877, 1880, 1897, 1898, 1903, 1910, 1914, 1917, 1928, 1934, 1938, 1960, 1964, 1978, 1986, 1997, 2007, 2019, 2021, 2027, 2030, 2043, 2050, 2058, 2059, 2072, 2103, 2118, 2122, 2125, 2127, 2133, 2159, 2162, 2166, 2178, 2181, 2185, 2206, 2212, 2214, 2219, 2229, 2230, 2232, 2242, 2257, 2260, 2264, 2272, 2276, 2282, 2304, 2331, 2337, 2342, 2373, 2403, 2405, 2406, 2422, 2439, 2471, 2474, 2491, 2506, 2514, 2529, 2560, 2568, 2580, 2606, 2610, 2615, 2620, 2621, 2628, 2631, 2642, 2649, 2652, 2666, 2671, 2673, 2676, 2687, 2724, 2725, 2728, 2729, 2735, 2770, 2779, 2784, 2814, 2827, 2830, 2835, 2840, 2846, 2857, 2858, 2875, 2883, 2931, 2939, 2941, 2970, 2979, 2984, 3005, 3016, 3021, 3023, 3042, 3044, 3045, 3047, 3058, 3062, 3078, 3086, 3091, 3095, 3099, 3108, 3112, 3113, 3117, 3127, 3128, 3134, 3140, 3141, 3143, 3153, 3184, 3186, 3208, 3226, 3228, 3242, 3255, 3262, 3284, 3288, 3297, 3307, 3309, 3318, 3384, 3411, 3430, 3431, 3432, 3434, 3440, 3448, 3469, 3478, 3483, 3505, 3516, 3531, 3548, 3561, 3576, 3577, 3578, 3591, 3599, 3601, 3604, 3609, 3615, 3641, 3648, 3649, 3661, 3664, 3668, 3684, 3687, 3689, 3704, 3705, 3713, 3740, 3762, 3764, 3770, 3798, 3803, 3804, 3817, 3825, 3847, 3849, 3867, 3880, 3882, 3894, 3896, 3905, 3906, 3909, 3912, 3915, 3918, 3925, 3926, 3932, 3946, 3947, 3957, 3958, 3960, 3973, 3974, 3975, 3988, 3998.

Wien, den 15 Mai 1900.

Die Direction.

* Gewinnstschein.

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego"** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej Sienkiewicza **„KRZYŻACY".**

Dalej powieści i nowele na rok 1900:

E. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.

Szkice i studya historyczne: A. Rembowskiego, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których dany 12 obrazów kolorowych Br. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza". W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową	
Kwartalnie	zł. **3.60**	Kwartalnie	zł. **3.75**
Półrocznie	zł. **7.20**	Półrocznie	zł. **7.50**
Rocznie	zł. **14.40**	Rocznie	zł. **15.—**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy.

Wychodzi w zeszytach, zawierających od 20—24 stronic nut.

„Meloman" rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, daje rocznie 100 utworów melodyjnych, wdzięcznych do gry lub do śpiewu.

Na treść każdego zeszytu złożą się 4—5 kompozycyj salonowych na fortepian, 2—3 do śpiewu, po jednej: na skrzypce i do tańca. Utwór na 4 ręce będzie zamieszczony raz na kwartał.

Współpracownictwo „Melomanowi" przyrzekli pp.: **Adamowski W., Barcewicz St., Borkowski B., Dwarzaczek A., Grossman L., Jołeyko T., Konopasek F., Maszyński P., Młynarski E., Münchheimer A., Noskowski Z., Różyczki A., Rzepko W., Sonnenfeld A., Żelański W** i wielu innych.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stanowić będzie: **bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,** umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Redaktor i Wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: **kwartalnie 2 zł., półrocznie 4 zł., rocznie 8 zł.**

Główny skład i ekspedycya „MELOMANA" dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej. Telefon nr. 357. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.